

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokółowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszą 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miary petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Płohna ul. Karola Ludwika 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15 kwietnia b. r. nadać najmłodszej starszemu radcy skarbowemu krajowej dyrekcji skarbu we Lwowie, Mieczysławowi Dajewskiemu, tytuł i charakter radcy Dworu z uwolnieniem od taksy.

C. k. Ministerstwo handlu zamianowało podoficera 11 pułku artylerji, Albina Botinka, asystentem pocztowym, a c. k. Dyrekcja poczt i telegrafów przeznaczyła go do Drohobycza.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 kwietnia.

Rokowania pokojowe w Afryce południowej mają wciąż jeszcze przebieg nieokreślony i trudno wyrobić sobie sąd słuszny co oznacza właściwie ostatnia ich faza, mianowicie odjazd wodzów boerskich z Pretorii: czy istotnie ma to być krok, wiodący do przygotowania dalszych układów, czy też przeciwnie zerwanie dotychczasowych rokowań? Kiedy jednak w ten sposób sprawa boerska w dalszym ciągu zupełnie nie jest jeszcze załatwioną, — przed wrotami imperyalizmu angielskiego stanęło nowe widmo: wznowienie sprawy irlandzkiej.

Od dłuższego już czasu prasa angielska zgodnie przyznaje, że stan rzeczy w Irlandji pozostawia wiele do życzenia, a co więcej, staje się groźnym. Stronnictwo liberalne twierdziło zawsze, że rewolucyjne prądy na Zielonej wyspie najskuteczniej wypełniąby przyznanie Irlandji Home-rule według zasady Gladstona; w obecnej chwili jednak, zwłaszcza od czasu, gdy lord Rosebery wystąpił stanowczo przeciw Home-rule, liberali angielscy dali za wygraną dotychczasowym swym teorym i zajęli w tej sprawie stanowisko wyczekujące. — Natomiast po stronie konserwatywnej zarysowały się dwa kierunki: jeden, który propaguje hasło pobłażliwości i umiarkowania, a przeciwny jest wszelkim represyom, utrzymując, że one zwiększą tylko wrogią Anglii agitację na Zielonej wyspie i zamienią agitację jawną, w tajną rewolucyjną propagandę, — oraz drugi, który dotychczas atakował ostro rząd z powodu jego niezdecydowanego stanowiska i domagał się bezwzględnej wystąpienia przeciw agitatorom irlandzkim. Ten ostatni kierunek, reprezentowany w prasie angielskiej głównie przez wpływowy organ Times, miał w radzie ministrów stanowczego obrońcę w wiekrólu Irlandji, earlu of Cadogan. Lord już przed sześciu tygodniami przybył w tym celu z Dublina do Londynu, aby zalecić radzie gabinetowej zastosowanie w Irlandji t. zw. „Crimes-Act“ z r. 1887, to jest ustawy wyjątkowej, wówczas z powodu fanatyzmu w ojeźźnie św. Patryka zaprowadzonej. Rada gabinetowa jednak nie zgodziła się wtedy na propozycję wiekróla, oświadczając się za zastosowaniem polityki umiarkowania i ustępstw. Wzmocniono tylko załogi w Irlandji, a także król Edward odstąpił wówczas od zamiaru odwiedzenia wraz z małżonką Zielonego Erynu.

Widocznie jednak działalność „United Irish League“, posiadającej obecnie w całej Irlandji nie mniej jak 1290 oddziałów prowincjonalnych, występujących z całą bez-

względnością przeciw Anglikom, i ich panowaniu, musiała pod wpływem tych uchwał nie tylko nie osłabnąć, lecz jeszcze się wzmocnić, bo oto — jak już z telegraficznych doniesień wiadomo — lord Cadogan ostatecznie przeparał swoją wolę i w dniu 16 b. m. urzędowa Dublin Gazette ogłosiła proklamację wiekróla, wedle której w znacznej części Irlandji zaprowadzono z tym dniem stan wyjątkowy. Proklamacja odnosi się do dziewięciu hrabstw, w których działalność Ligi irlandzkiej była najsilniejsza. W tych hrabstwach władze mają prawo na podstawie proklamacji rozwiązać Lige jako „niebezpieczne stowarzyszenie“; nadto proklamacja przyznaje władzom prawo stawiania oskarżeń nie przed zwykłymi sądami lecz przed wyjątkowymi i zastosować skrócone postępowanie karne.

I dzisiaj jednak, nie wszyscy, nawet w konserwatywnym obozie angielskim, spodziewają się pomyślnych rezultatów z zaprowadzenia praw wyjątkowych w Irlandji. Wielu wśród nich jest zdania, że ustawy wyjątkowe nie mogą zapobiedz występkom, popełnianym na tle agrarnych antagonizmów, które są głównym powodem wrzenia w Irlandji. Zwolennicy tego zapatrywania wskazują, że gdy przed 10 laty John Morley zniósł „Crimes-Act“ z r. 1887, nastąpił w Irlandji okres stosunkowo zupełnego spokoju, dopiero znowu w ostatnich latach zamęczonego. Także T. W. Russell, który jeszcze przed półtora rokiem należał do gabinetu Salisburego, występuje przeciw ustawom wyjątkowym w Irlandji, twierdząc, że rozwiązanie Ligi irlandzkiej doprowadzi do rozpanoszenia się tajnej propagandy, terroryzmu i skrytobójstwa. Russel sądzi, że celowi odpowiedziałoby lepiej, gdyby rząd angielski wykupywał w szybszym tempie latyfundiá landlordów w Irlandji i osadzał na nich wolnych chłopów w miejsce dzisiejszych dzierżawców; — rząd jednak widocznie nie podzielał jego zapatrywań i zdecydował się

wstąpić na drogę bezwzględnej represji. Wkrótce okaże się, kto miał słusność.

Rada Państwa.

(Dalszy ciąg telegraficznego sprawozdania z posiedzenia Izby posłów w dniu 18 b. m.)

Wiedeń, 19 kwietnia. W dalszej rozprawie nad nagłośnią wniosku p. Derschattya w sprawie wynagrodzenia dla gmin za poruczonego zakres działania, po P. Prezydencie Ministrów dr. Koerberze (zobacz telegramy we wczorajszym numerze) zabrał głos Młodoczech pos. Fiedler. Mowca oświadczył, że jego stronnictwo będzie głosowało za wnioskiem nagłym p. Derschattya. Pos. Fiedler uzasadniał konieczność asanacji miasta Pragi. Rząd musi przeciw gminom pomagać. Początek dał Wiedeń, teraz kolej na Pragę a potem na inne miasta.

P. Weisskirchner wykazywał konieczność ulżenia gminom ciężarów. Mowca sądzi, że odpowiedzialność za przeciążenie gmin spada nie tylko na Rząd, ale i na Radę państwa, która uchwaliła znaczne ciężary na gminy. Subwencję dla Pragi uważa mowca za „szacherkę“. Stronnictwo mowcy jak i on będzie głosowało za wnioskiem nagłym.

Następnie mówił p. Choc po czesku, po nim p. Scheieher, który domagał się przekazania gminom dochodu z podatków gruntowych.

Z kolei Prezes Koła polskiego p. Jaworski oświadczył: My jesteśmy z zasady przeciwni wnioskowi nagłemu, gdyż one tamują normalny bieg rozpraw parlamentarnych. Wyjątek tworzą tylko wnioski nagłe z powodu katastrof elementarnych i nadzwyczajnych wypadków; tu bowiem chodzi o pilne załatwienie, gdyż z przewlekania mogłoby wyniknąć niebezpieczeństwo. Sprawa,

54)

HAJOTA.

OSTATNIA BUTELKA.

POWIEŚĆ.

(Z cyklu: „Z dalekich łądów“).

VIII.

(Ciąg dalszy).

Rzeka i wzgórza tonęły w cieniach i oparach. Dwóch chłopców z latarniami szło przodem, świecąc; inni postępowali po bokach, aby znajdować się w pobliżu na wypadek, gdyby czego po drodze zażądał.

Małego Kofele nie było pomiędzy nimi.

Pokazało się, że wbrew orzeczeniu doktora miał nie dość jeszcze twardą głowę i że pan Gillis nadwyrężył ją poważnie. Zaraz nazajutrz dostał silnej gorączki i odniesiono go do szpitala, gdzie zresztą nie zaraz znalazła się pomoc lekarska, gdyż doktor Morton wrócił od pana Bensona w stanie nie pozwalającym mu odróżnić chiny od jodoformu i potrzebował pełnych dwudziestu czterech godzin snu, aby się w tych zawiłościach medycznych zorientować.

Ale Dyana, która na wół żywa, po owej okropnej scenie porannej na werandzie, przywlokła się jednak do szpitala, otoczyła dziecko najtkliwszą opieką. Było to takie biedne i takie śliczne i przyniesiono je od niego!

Przy pomocy glupkowatego felerera i

czarnych posługaczy radziła sobie jak mogła, robiąc chłodne okłady.

Kofele był nieprzytomny; chwilami tylko otwierał swe wielkie, błędne oczy i wpatrując się w pochyloną nad nim twarz dziewczyny, o zapuchłych od płaczu powiekach, szeptał:

— Yes massa!

Wówczas Dyane poczynęły drzeć usta i delikatnie kładła mu rękę na palającym czole, z sercem ściśniętem nieopisanym żalem.

Wreszcie następnego dnia przed wieczorem zjawił się doktor, sam mający z wyglądu wszelkie kwalifikacje na pacjenta.

Ze zwykłym mu, niedbałym cynizmem, nie tań przed Dyana powodu choroby Kofelego.

— Phy — rzekł patrząc na rozgorączkowane dziecko. — Gillis ma cięższą rękę, niż się zdawało. I niańczenie Bensona nie nie pomogło. Nie wyobrazi pani sobie, jak zabawnie wyglądał w roli piastunki. To go tylko łómaczy, że był już pijany; och! poza markę. Przepraszam panią.

Przy tych słowach przeniósł wzrok na jego słodką dozorczynię. Uderzyła go jej smutna, jakby wyszczuplona przez te parę dni twarzycka.

— Co pani jest? zapytał. — Szpitalna atmosfera źle na panią działa. Gotowa się pani sama rozechorować przy tych chorych.

I chciał ją wziąć za rękę dla zbadania puls.

Ale Dyana usunęła się z żywością. Lęk ją zdjął, aby się w niej nie dopatrywał jakiej choroby i nie powiedział tego wujowi i aby jej nie zabroniono przychodzić do szpitala.

W jej obecnym usposobieniu te godziny na posługach cierpiącym spędzane, były istotnym dobrodziejstwem.

— Och! nie! nie! Jestem zupełnie zdrowa — odrzekła prędko. — Zupełnie zdrowa.

I jakby na potwierdzenie tych słów śliczny rumieniec, prawdziwy rumieniec wio-

sny życia zróżnił ją tak, że przy swych szafrowych, lekko wilgotnych oczach, stała się podobną do jutrenki.

— Dyabelnie ładna! pomyślał doktor i poszedł do sąsiedniego pokoiku, który swoim laboratoryum nazywał, przyrządzić dla Kofelego lekarstwo.

Ona śledziła za nim wzrokiem z pewną wdzięcznością. Mimowolnie opowiadaniem swoim przyniósł jej nieco pociechy.

Biedna dziewczyna czuła się bardzo nie-szczęśliwą.

Jej bujna młodość, tak tłumiona tu na każdym kroku, tem potężniej wybuchała lada ujściem, jakie jej utworzono. Takim ujściem stał się ów wieczór księżycowy, spędzony sam na sam z młodym mężczyzną, który już dawniej, od pierwszej chwili poznania, sprawił na niej wyjątkowe wrażenie.

Jego serdeczny głos, jego spojrzenie, które mówiło więcej niż słowa i wreszcie ten pocałunek na jej ręce złożony, który powiedział najwięcej — tego było dosyć, aby objąć płomieniem jej spragnione kochania serce.

Nie spodziewała się niczego po tej miłości; nie zdawała sobie nawet z niej sprawy — czuła tylko, iż coś ją nagle związało z tym okropnym starym Kalabarem i uczyniło go jej prawie drogim. Obudziwszy się rano myślała: „Mogłabym go dziś zobaczyć“, idąc do szpitala i wracając mówiła sobie: „mogłabym go spotkać“. To nie było oczekiwanie, ani nadzieja; to była tylko sama możliwość — a przecież, jak wszystko w świetle tej możliwości wydawało jej się innym, lepszym, miłszym!

Uśmiech nie schodził z jej ust, stopy ledwie dotykały ziemi... Brała ją chęć całować kwiaty, pięści dzieci, przytulić się do jakiej dobrej starszej kobiety i szepnąć jej, że życie jest rzeczą piękną.

I wszystko to trwało tak krótko... tak okrutnie krótko... Półtory doby zaledwie!

A potem nastąpiło przebudzenie... straszne, niespodziewane.

Gdy wyszedłszy za innymi na werandę, ujrziała ów świętokradzki pochód stało się z nią coś niewypowiedzianego.

Patrzyła na wszystko, lecz widziała tylko — jego! Jego z tą twarzą zacerwie-nioną, nabrzmiałą, z tym ohydny wyrazem nieruchomych, pijanych oczu, z tym ślaniającym się chodem. Nie! to nie był on, to był ktoś zupełnie inny — i ten ktoś wypchał się brutalnie w jej wyobraźnię, w jej duszę, przesłaniając sobą tamtego.

Tamten? alboż on istniał? Ów piękny, szlachetnej postawy młodzieniec, o dobrym, wesołym uśmiechu i ujmującym spojrzeniu, który z taką czcią i miłością mówił o swojej matce, a w nią, Dyane, wpatrywał się z takim pełnym szacunku uwielbieniem?

— Nie, takiego nie było. To był tylko miraż ekwatoryalnej nocy, utkany z blasków księżyca, z woni kwiatów, z sennej ci-szy, i z jej własnego rozmarzenia.

Ale światło dzienne nie kłamie. Ono pokazało jej rzeczywistego człowieka, a ten fizycznie mógł tylko budzić wstręt — moralnie grozę. I w dodatku nad jego głową zaciężyło przekleństwo.

Jest jakiś straszliwy urok w takim wezwaniu pomsty Bożej, bez względu na usta, z jakich padnie, i okoliczności, jakie je wywołają?

Miss Walter w swojej fanatycznej wściekłości wydała się Dyane prawie tak samo ohydny, jak ten, którego przeklinała. Ale słowa jej zrobiły swoje. Instynktownie próbowała ich wpływ zażegnać, rzucając się przed tamtą na kolana i przecinając na jej ustach niedomówione nazwisko, nie mogła jednak strząsnąć z siebie ich wrażenia.

(Ciąg dalszy nastąpi).

bruk, a w nim kawał czarnego wybrukowania (koło łuku Septyma Sewera), archeolodzy niezwłocznie wpadli na myśl, że ten napis *niger* oznaczać może miejsce, gdzie według legendy, miał być grób Romulusa. Dzisiejsze odkrycie świadczyło, że groby na Forum rzeczywiście istniały i że via Sacra była wtedy drogą podmiejską, wzdłuż której, według widać prastarego podania, stawiano groby. Via Sacra była więc jedyną suchą drogą przez mokradła. W owych tak odległych czasach (mniej więcej ósmy wiek przed Chrystusem) ogólny widok dzisiejszego Rzymu przedstawiał się w ten sposób: kilka pagórków zarosłych krzakami, otoczonych mokradłami, zamieszkałych było przez plebiana, wiecznie z sobą prowadzące wojnę o stada owiec czy kóz, o pastwiska, o wodę. Było ich mianowicie trzy: Latynowie, Sabińczycy i Etruskowie.

Odkryciem tego grobu poruszyli się archeolodzy włoscy, o niemieckich nie wiem czy się poruszyli, ale wiem tylko, że nie przyszli. W istocie wybuchła tutaj, od kilku miesięcy, żywa, ostra polemika pomiędzy nauką włoską i niemiecką i doprowadziła do tego, że dziś panowie ci z Instytutu archeologicznego pruskiego i niemieckiego historycznego, dają się i bardzo są ostrożnymi.

Na tem samem Forum znaleziono bowiem przed trzema laty — kamienny, oblamany stożek, pokryty bistrofedyzycznym napisem. Bistrofedyzycznym? Co to jest? W najdawniejszych czasach pisano tak, jak się orze, t. j. z prawa na lewo, potem z lewa na prawo i t. d. Napis był bardzo stary, archaiczny co się zowie, najstarszy, jaki się dotąd znalazł i stąd był odkryciem całkiem pierwszorzędnym... Boni tryumfował, minister oświaty ówczesny Gwido Bacelli, tryumfował także, historycy i archeolodzy rzymscy również, jednym słowem, na dzieje kolebki naszej cywilizacji padł promień światła, rozświecający jej ziemie. Starych napisów przechowało się wprawdzie niezmiernie mało na pomnikach, grobowcach, na tablicach brązowych, jest ich mniej więcej 37 tysięcy, ale napisy z najdawniejszych czasów są bardzo rzadkie i oprócz stożka, mamy tutaj Fibulę znaną w Praeneste (z napisem) w rzymskim Muzeum, założonem niegdyś przez Jezuitę Kirchera i noszącem dla tego jego nazwisko, oraz czarę brązową znaną już po roku 1870, podczas robót budowlanych około pałacu Kwirynału, a przechowaną dziś w Muzeum neapolitańskim, gdzie też są i brzozy ofiarowane przez zmarłego tutaj przed kilku laty hr. Tyszkiewiczem, który bawił się w archeologię i rozkopywał, pomiędzy innymi, świątynię „Mater Matuta”, pod Anzium. Hr. Tyszkiewicz (żona niegdyś z ks. Radziwiłłówną), zebrał był w ciągu życia bardzo piękne zbiory, które znanymi były z wydawnictwa „Collection Tyszkiewicz” (brzozy, wazy, biżuteria), ogłoszonego w Paryżu.

Stożek znaleziony na Forum i napis, jest niestety oblamany, ale z tego, co się uratowało, dało się wyrozumieć, że mamy na nim *lex regia* z czasów królów, to jest przepisy, jakie wydał arcykapłan w sprawie składania ofiar bogini, zapewne Junonie Lucina, całopalenia krów cielich, macior i t. d. Według wszelkiego prawdopodobieństwa stożek, *il cippo*, sięgający VII wieku przed Chrystusem, uległ zagładzie podczas napadu Gallów (w roku 390 przed Chrystusem), kiedy to zaginęły najstarsze pomniki Rzymu, bo Gallowie przez osiem miesięcy niszczyli miasto i tylko twierdza Kapitolńska — dzięki historycznym sławnym gęsiom — została niezdobyta!

Radość włoskich archeologów z odkrycia napisu była tem większą, że odkrycie podaje w wątpliwość hiperkrytykę niemiecką, zadającą fałsz Liwiuszowi, obniżającą okres pierwotnej cywilizacji Rzymu. Profesor berliński Uniwersytetu Teod. Mommsen i rozmaici inni niemieccy historycy czy archeolodzy, narazili się tutaj już niejednokrotnie. Mommsen nie jest lubionym we Włoszech. Rozmawiając niedawno z jednym z tu-tejszych uczonych, usłyszałem o nim zdanie nie bardzo pochlebne.

— „Mommsen nie jest charakterem, — mówił mi ino interlokutor — kiedyśmy zostali pobici pod Aduą w Absynii w marcu r. 1896, Mommsen był wtedy w Rzymie i miał z tego powodu tylko złośliwe przyczynki dla nas. To też do Rzymu, już pewno nie przyjdzie.”

Nie mniej także ubodły krytyki niemieckie i napaści na ministra Gwidona Bacellego. Zdaje mi się więc, że niechęć, jaką tu odczuwają do krytyków z nad Sprei, nie tak łatwo, nie tak rychło ustanie.

Ale po za tem jest kwestya naukowa. Mommsen w „Dziejach Rzymu” i w „Prawie państwowem rzymskiem” dowodzi, iż cały porządek królów w Liwiusza jest wytworem wyobraźni, datującym z II wieku przed Chrystusem i że historia Rzymu zaczyna się dopiero skutkiem napływu greckich kolonistów: nietylko więc cywilizacja, ale i literatura rzymska wyszły z greckiej! — Dzisiaj — jak wykazują Włosi — rzeczy te

inaczej się przedstawiają. Mamy daleko starszą cywilizację! Stary Liwiusz ma słusność, kiedy opowiada o królu Numie, o jego „Świętych prawach” i Rzym wyszedł z barbarzyństwa o całe dwa wieki pierwiej, niż chcą Niemcy, a więc nie w V. wieku, ale w VII. wieku przed Chrystusem...

W istocie stożek sięga VII wieku przed naszą erą.

Nie chodzi tu zresztą tylko o prof. Mommsena. Wszakże i w Rzymie samym są jego uczniowie: jest taki p. Karol Hülsen, stojący na czele instytutu niemieckiego historycznego i p. Petersen, archeolog, nacelnik instytutu pruskiego, jest p. Helbig, dawny sekretarz instytutu pruskiego, mieszkający stale tutaj. Tych, oraz rozmaitych innych uczonych niemieckich ukazały się oceny, krytyki, artykuły w różnych czasopismach, jak n. p. *Historische Jahrbücher*, *Berliner philologische Wochenschrift*, *Deutsche Rundschau*, częścią złośliwe, drażniące, często wyrażające się z lekceważeniem o tutejszej nauce i urzędzeniach, które tu złej krwi narobiły. Ztąd wyrodził się silny duch opozycji przeciw hiperkrytyce, przeciw obniżaniu cywilizacji rzymskiej, odrzuceniu podań i jednocześnie — przeciw zbytniej, niedelikatnej, niejako z góry patrzącej, z miną protektoratu, ingerencji niemieckiej nauki w sprawę rzymską. Bo choć niewątpliwie nauka jest wspólną dziedziną umysłową wszystkich i taką być powinna, ale sposób, w jaki ci panowie wyżej wymienieni traktowali kolegów włoskich, przekroczył granice przyzwoitości i wywołał silny, silniejszy, niż się zrazu zdawało, prąd opozycyjny, mający na celu odepchnięcie zbytniego ich mieszania się w tutejsze sprawy. Zainicjował i prowadzi ruch ten artykułami, drukowanymi w *Popolo Romano*, profesor rzymskiej Wszechnicy, L. Ceci.

Bo jeszcze, oprócz tego, owi obcy archeolodzy, trudnią się pokątnym, tajnym handlem starożytnościami, wykopaliskami. Pp. Petersena i Helbiga Włosi na tem kilkakrotnie złapali, skutkiem czego, prawo samodzielnego kopania nawet z rządowym nadzorem, zostało jeszcze więcej ograniczonem.

Rząd włoski utrzymał w sile edykty ochronne kardynała Doria z roku 1802 i zwłaszcza kardynała Pacea z roku 1820, obowiązujące na całym obszarze dawnego państwa papieskiego, mocą których wywóz przedmiotów sztuki i starożytności za granicę jest niedozwolony, bez specjalnego pozwolenia ministeryum. Dla tego też niedawno książę Chigi miał proces z powodu sprzedaży obrazu Madonny Botticellego, która wypłynęła na jaw w Ameryce, a książę Barberini dotąd jest zagrożony podobną sprawą za sprzedaż rzymskich starożytności i wschodnich zabytków sztuki, specjalnej wartości i znaczenia. Pierwszy z nich został uwolniony, gdyż dowiódł, iż sprzedał obraz jawnie drugiej osobie w Rzymie, która się zawczasu ulotniła, drugiego sprawa jeszcze nie jest rozstrzygnięta.

Wykopaliska na Forum potrwają jeszcze lat kilka, a z tego, co znaleziono, utworzone zostanie specjalne muzeum przy Forum; — wszędzie tutaj jest jeszcze, przy tak wielkiem bogactwie, wiele do zrobienia. Całe miasta etruskie są jeszcze nie odkopane. Na Palatynie mamy całą jedną jego część niekniętą, do rozkopania i rozpoznania.

A kiedy już jestem przy pałacach Cesarów, donoszę, że mieszkający tutaj artysta-malarz francuski, wymalował wielki obraz, którego treść zaczerpnął z „Quo Vadis”: „Ligia u Akte” (z I. części VII. rozdziału powieści), przedstawiający Ligię w chwili kiedy się rozbiiera, aby się ubrać i iść na netę Nerona. — Artysta nazywa się hrabia Chabanne de la Palice. D.

Szowinizm profesora niemieckiego.

Przywódcą „Związku wszechniemieckiego”, a jednocześnie poseł do parlamentu niemieckiego, profesor Uniwersytetu Hasse, wygłosił przed kilkoma dniami w jednym z miast zachodnio-niemieckich mowę na temat „Państwa narodowe i traktowanie obcych mniejszości w Rzeszy niemieckiej i po za jej obrębem”. Argumenty, przytoczone przez tego profesora, już z tego względu zasługują na uwagę, że dowodzą, do jakiego stopnia nielogiczności i niesprawiedliwości posunąć się może pod wpływem obłędu szowinistycznego umysł rzekomo naukowy.

Zdaniem mowcy, Niemcy, tępiąc obce narodowości w obrębie swego państwa, a broniąc Niemców w innych krajach, nie postępują niekonsekwentnie, bo do takiego postępowania uprawniają ich, a nawet zmuszają dzieje, oraz cywilizacyjne ich własności. W szczególności kulturze niemieckiej prof. Hasse śpiewa pieśń pochwalną i powołuje się jako na klasycznego świadka na jakiegoś Francuza, Gabeau, który napisał podobno: „Dokąd naród germański nie do-

tarł nigdy w Europie, tam o prawdziwej cywilizacji nie może być mowy”.

W dalszym toku swych wywodów mowca ubolewał nad tem, że dotychczas jeszcze nie udało się Niemcom wytworzyć czystego niemieckiego państwa narodowego i krytykował gwałtownie ten artykuł ustawy pruskiej, który orzeka, że wobec prawa wszyscy Prusacy są sobie równi, bo zdaniem jego artykuł ten wyzykiwany jest jakoby przez Polaków ku antipruskim celom. Fatalne następstwa tego artykułu prof. Hasse poleca sparażować niedostatecznie podobno uwzględnionym paragrafem konstytucji niemieckiej: „państwo niemieckie założone zostało dla dobra i powodzenia narodu niemieckiego”.

Po tym wstępie, profesor wszechniemiecki przystąpił do głównej części swego zadania, do programu wynarodowiania i tak mówił:

Osiadanie się Polaków w okolicach dawniej rdzennie niemieckich i olbrzymie niebezpieczeństwo, zagrażające z tego powodu niemieczyźnie, domagają się rozróżnienia pomiędzy poddanymi a pełnymi obywatelami (tylko tym ostatnim przysługują pełne prawa polityczne) domagają się utworzenia „marchii” z osobnymi prawami. Do praw tych mowca zalicza: zakaz przechodzenia niemieckiej własności ziemskiej w ręce Polaków, uregulowanie imigracji i wychodźstwa podług interesów państwa narodowego, przede wszystkim zaś wyłącznego panowania niemieckiego języka narodowego w stosunkach urzędowych, prasowych i w stowarzyszeniach.

Całkiem odmiennie natomiast jest, wedle przekonania profesora Hassego, położenie n. p. na Węgrzech, gdzie szczerp państwo nie zdobył sobie, tak, jak Niemcy, pracą swą cywilizacyjną praw do panowania nad innymi narodowościami. „My, jako pierwszy naród cywilizowany Europy — kończy mowca swoje wywody — mamy prawo i obowiązek rozwijać się u siebie w duchu państwa narodowego, na zewnątrz zaś występować w obronie niemiecko-narodowych mniejszości. Nie jest to niekonsekwencją, lecz prostą konsekwencją niemieckiej dumy narodowej”.

Z caratu.

(Szkoły cerkiewno-prawosławne).

Surowa kara jaką wymierzył rząd rosyjski na ks. biskupa Zwierowiczowi z powodu jego okólnika przeciwko propagandzie prawosławia wśród dziatwy wyznania rzymsko-katolickiego, uczęszczającej do szkół cerkiewno-parafialnych w dycezyi wileńskiej, skłania do zapoznania się bliżej z temi szkołami i z ich wartością pedagogiczną-dydaktyczną. Jedno z najpoważniejszych dziś czasopism rosyjskich, miesięcznik *Wiestnik Jewropy*, umieścił niedawno gruntownie napisany artykuł p. t. „Szkolnictwo cerkiewno-parafialne w Rosyi”, poświęcony właśnie wszechstronnej ocenie szkół cerkiewno-parafialnych, tego ulubionego dzieła oberprokuratora Synodu, p. Pobiedonosewa.

Ilość szkół tych kategorii wynosi obecnie w 38 guberniach 39.650. Uczęszcza do nich 1.450.000 uczniów. O ich zadaniu i wartości wyraża się autor rosyjski w taki sposób: „Szkoła cerkiewno-parafialna dąży do tego, aby dać narodowi wychowanie religijno-moralne w duchu prawosławia, wzmocnić pewne uczucia i przyzwyczajenia. Rozwój umysłu, szerzenie wiedzy elementarnej, uważa się za rzecz drugorzędą”.

„Wychodząc z fałszywej zasady — pisze dalej *Wiestnik Jewropy* — szkolnictwo cerkiewno-parafialne, wobec niezadowalającego składu gron nauczycielskich i kierowników, dąży tylko do powiększenia się ilościowo, a nie jakościowo, a w tem dążeniu pochłania bezpożytecznie swe szybko rosnące środki materialne. Przyrost szkół bez wartości należy bowiem uważać za *minus* dla celów oświaty narodowej: dzieci, zapelniające takie szkoły, w gruncie rzeczy nie otrzymują żadnego wykształcenia, żadnych trwałych wiadomości, a tysiące tych fikcyjnych rozsądników oświaty istnieją bez żadnego pożytku, stając tylko na przeszkodzie powstawaniu w tych miejscowościach szkół istotnie użytecznych. Dlatego z rosnącą obawą o dalsze losy naszej oświaty narodowej patrzymy na wzrastające z każdym rokiem znaczenie szkół cerkiewno-parafialnych.

Tyle o tych szkołach mógł powiedzieć, w ramach obowiązującej w Rosyi ustawy prasowej, gruntowny znawca szkolnictwa ludowego.

Teraz należy jeszcze przytoczyć zdanie prof. S. A. Raczynskiego, jednego z najpoważniejszych współczesnych uczonych rosyjskich, o kierownikach i nauczycielach tychże szkół: popach prawosławnych.

„Duchowni nasi — nie nie wari. Kler nasz schiał i ginie śmiercią powolną, haniebną, podobną do samobójstwa. Przez czas długi zamknięty ściśle w obrębie kasty, wydzielał on ciągle i wydziela z siebie wszystkie siły żywotne, zachowując w swem łonie

tylko żywioły słabe i gnuśne, oraz te tylko nieliczne jednostki, w których przypadkowo powołanie zeszło się z urodzeniem”.

Zamordowanie ross. mia. Sipiagina.

Politische Corresp. donosi, że austro-węgierski ambasador w Petersburgu baron Aerenthal otrzymał polecenie wyrażenia rządowi rosyjskiemu z powodu zamordowania ministra Sipiagina, kondoleneyi austro-węgierskiego Rządu.

Wedle prywatnych relacji mordera mógł być zbiedz w czasie zamieszania, spowodowanego zamachem, zwłaszcza, że czekał na niego powóz zaprzężony w ręce konie. Mimo to dał się rozbroić i aresztować. Na pytanie Wannowskiego w pierwszej chwili nie dał odpowiedzi. Policya sądzi, że ma on spólników. W obec prokuratora miał zeznać mordera, że zamecił się za zesłanie jego ojca na Sybir, jakoteż za swoje własne krzywdy.

W liście z Petersburga do jednego z dzienników niemieckich tak scharakteryzowano okres rządów zamordowanego ministra: Gdy w r. 1899 objął Sipiagin po Goremynkinie urząd ministra spraw wewnętrznych, mniemano w szerokich kołach, że nastąpi teraz, jeżeli już nie zupełna zmiana systemu, to przynajmniej taka, iż będzie mogła być mowa o rządach umiarkowanych i sprawiedliwych. Sipiagin zawiódł atoli zupełnie pokładane w nim nadzieje. Właśnie za jego czasów reakcja i samowola wybujały w sposób zastraszający. Ignorował on niekiedy nawet radę państwa, a jako osobisty referent i doradca cara wyciskał na wszystkich sprawach państwowych piętno swojej własnej woli i zacietrzewienia. Pobiedonosew miał w nim najgorliwszego i najpowolniejszego współpracownika. Sipiagin był też najgorliwszym rzecznikiem tak zwanych czasowych postanowień, wedle których studenci za drobne nawet przewinienia mogli być wcielani do batalionów karnych. Bezwzględne represalia były alfą i omegą jego sztuki rządzenia. Z nieubłaganą surowością występował on przedewszystkiem przeciw manifestacyom młodzieży akademickiej. Studentów, którzy w więzieniu moskiewskim wnieśli rokosz skierowany przeciw nadmiernie surowemu obchodzeniu się z nimi nadzoru więziennego, polecił wychłostać i morzyć głodem. Od niego to wyszedł wniosek, aby wszystkich podejrzanych o należenie do związków terrorystycznych stawiać przed sąd do-różny...

Powszechnie zwracają uwagę na wielką różnicę, jaka zachodzi pomiędzy obecnym ruchem rewolucyjnym a dawniejszym tego rodzaju objawem: obecny ruch nie ogranicza się na szczerpłom stosunkowo kołku t. zw. inteligencyi studenckiej, lecz obejmuje szerokie masy robotników fabrycznych. A choćby było prawdą, że pomiędzy tymi, którzy dopuścili się zamachów na oberpoliemajstra moskiewskiego Trepowa i ministra spraw wewnętrznych, a przywódcami robotników nie zachodzi nawet najmniejszy nawet związek, to nie należy zapominać, że wszystkie opozycyjne żywioły mają na oku jeden i ten sam cel, mianowicie obalenie autokratycznych rządów, bez względu w jakiej on objawia się formie. W Petersburgu, — jak ztamtąd piszą — obawiają się na wypadek gdyby koła decydujące nie dały się nakłonić do wprowadzenia pewnych reform dalszych jeszcze zamachów. — Czy takie środki doprowadzą do celu — rzecz inna. Panowanie terroru trudno będzie urzeczywistnić, gdyż w luki wyrwane zamachem, wstępują nowi ludzie, a absolutyzm nie traci na sile; przeciwnie, można niemal być pewnym, że rząd będzie unikał dróg liberalniejszych, nie chcąc obudzić mniemania, jakoby kapitulował przed terrorystami.

Rewizya konstytucyi w Belgii.

Dla stosunków wewnętrznych w Belgii nastąpiła decydująca chwila: Wczoraj wieczorem Izba reprezentantów belgijskiego parlamentu odrzuciła wniosek zwolenników reformy wyborczej o rewizyi konstytucyi. Uchwała zapadła większością 20 głosów. W obec tej uchwały należy spodziewać się, że zwolennicy rewizyi udzielą znowu głosu — ulicy. Na razie odwołują się oni jeszcze do króla. Również zadowolają się jeszcze naciskiem powszedniego strajku i nawołują do zachowania spokoju. Dla odparcia ewentualnych ruchów rewolucyjnych, rząd powołał pod broń 60.000 armie. Oto ostatnie depesze:

Bruksela, 19 kwietnia. Izba deputowanych obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad sprawą rewizyi konstytucyi.

Deput. Smeths, socjalista, oświadczył, że nie wolno oddawać się iluzjom. Sześćdziesiąt tysięcy ludzi stoi gotowych, aby

zwrócić się przeciw własnym braciom. Ale nie wszystkich oni wybijają. Jeszcze dosyć zostanie do dalszej walki. Rząd nie chce doradzać królowi spełnienia obowiązku. My więc zaklinamy i prosimy króla, aby wkroczył. Niech powie jedno słowo, a pokój będzie przywrócony.

Po dłuższej dyskusji i wywodach szeregu mówców Izba odrzuciła wniosek o rewizję konstytucji 84 głosami przeciwko 64.

Po posiedzeniu Izby udali się deputowani socjalistyczni na czele tysięcznego tłumy do domu ludowego, gdzie odbyło się zgromadzenie. Van der Velde zaklinał lud do pozostania na drodze legalnej. Spodziewa się on jeszcze interwencji ze strony króla, który może wreszcie położyć koniec obecnym stosunkom. — Następnie uchwalono zatwierdzić postanowienie rady robotniczej, co do wytrwania w strejku. Zgromadzeni rozeszli się w spokoju.

Grenobla, 19 kwietnia. W fabrykach wyrobów tkackich i przędzalniach w Lyenne strejkuje 6000 robotników. Od kilku dni daje się strejkującym we znaki głód; onegdaj wieczór wymaszerowało wojsko, aby przeskodzić manifestacjom. Przyszło do starcia, przyczem po obu stronach kilka osób odniosło rany. Tłum ostatecznie rozproszył się. Wzmocniono żandarmerię. Obecnie panuje spokój.

Bruksela, 19 kwietnia. Rada generalna partii robotniczej, wczoraj przed południem, w obecności posłów socjalistycznych jednogłośnie uchwaliła wytrwać w strejku przy zachowaniu spokoju.

KRONIKA

Lwów, 19 kwietnia.

— **P. Marszałek krajowy** Andrzej hr. Potocki — jak z Krakowa donoszą — przybywszy tam wczoraj rano, udał się o godzinie 11 przed południem na posiedzenie Rady powiatowej. Powitany przez prezesa dr. Paszkowskiego, P. Marszałek w odpowiedzi zaznaczył, że w rozwoju autonomii Radom i wydziałom powiatowym przypadło najważniejsze zadanie wyzyskać dany zakres przez bezpośrednie działanie w powiecie i przez bezpośrednią styczność z gminami. Następnie przysłuchiwał się P. Marszałek obradom i uchwałom wydziału, a w końcu żegnając się oświadczył, że z zadowoleniem, a jako Krakowianin także z pewną dumą podnosi, iż krakowska reprezentacja powiatowa słusznie ma opinię jednej z najlepszych w całym kraju.

— **Wiadomości kościelne.** Archidiecezja lwowska ob. łać. Instytucje kanoniczne na opróżnione probostwo w Nadworniu otrzymał ks. Tomasz Trzebunia, proboszcz w Delatynie.

Administratorami zamianowani: ks. Maksymilian Majewski, b. admin. w Nadworniu do Delatyna; ks. Władysław Wańkiewicz, proboszcz z Kobylnicy excurrento do Łukawca.

Przeniesieni: ks. Józef Zawisza, b. adm. w Krzywcu, do Milna ad Zakoźce; ks. Tytus Zajęzowski z Milna do Zabiniec, jako expozyt; ks. Adam Pyrek z Trześciańca ad Zakoźce do Czerwonogrodu; ks. Fryderyk Cywiński z Czerwonogrodu do Trześciańca; ks. Piotr Gorzelec z Bueniowa do Medynia ad Toki.

Konkurs na opróżnione probostwo w Delatynie ogłoszony do 15 czerwca b. r., a na Łukawiec do końca maja b. r.

Diecezja przemyska ob. łać. Odnaczonej *expos. canon.* ks. Tomasz Teleka, proboszcz w Radawie.

Zamianowany kooperatorem dirigensem w Szerzynie ks. Michał Sidor, wikary w Jarosławiu.

Przeniesieni: ks. Piotr Hajduk z Gorlic do Wesołej, ks. Jan Pasek z Gorlic do Golcowy, ks. Leopold Turzyński z Sieniawy do Jarosławia, ks. Józef Łania z Gogolowa do Pysznicy, ks. Stanisław Horowicz z Pysznicy do Gorlic.

Zamianowany administratorem excurrento w Łowcach ks. Wojciech Szynid, proboszcz w Kaszyczach.

Konkurs na probostwo w Łowcach rozpisano z terminem do 15 maja b. r.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we środę, 23 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Wybory do Izby handlowo-przemysłowej.** Wczoraj po południu dokonano skrutynium wyborów do Izby handlowo-przemysłowej z okręgów: sanockiego, samborskiego i żółkiewskiego.

Z okręgu sanockiego wybrani zostali: w kategorii handlu p. Reich z Sanoka, w kategorii przemysłu p. Julian Wang, właściciel fabryki wyrobów chemicznych we Lwowie;

z okręgu samborskiego w kategorii handlu p. Mauryey Jonasz, bankier ze Lwowa, w kategorii przemysłu p. Michał Michalski, wiceprezydent miasta Lwowa;

z okręgu żółkiewskiego w kategorii handlu p. Leon Rosenfeld, kupiec we Lwowie, w kategorii przemysłu p. Bolesław Długoszowski, inżynier we Lwowie.

Dalszy ciąg skrutynium w poniedziałek po południu.

— **Z Akademii umiejętności w Krakowie.** Posiedzenie wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie się d. 21 b. m. o godzinie 6. Porządek dzienny obejmuje: Dr. W. Kętrzyński przedstawi treść swej pracy p. t.: „O Swewach“. Potem odbędzie się posiedzenie administracyjne w sprawie konkursów.

— **Subwencja.** Wydział krajowy udzielił gminie miasteczka Lanckorony, pow. wadowickiego, subwencję w kwocie 300 K., na urządzenie ogrodu przy miejscowej szkole dla nauki sadownictwa i pszczelnictwa.

— **Komitet** zawiązany dla sprowadzenia zwłok Chopina do kraju, odbył wczoraj wieczorem w prezydium wyższego sądu krajowego posiedzenie pod przewodnictwem JE. dr. Aleksandra Mniszka Tchorznickiego.

W posiedzeniu tem wzięli udział profesorowie Uniwersytetu dr. Kady i dr. Balasits, radca sądu krajowego dr. Berson, wiceprezes Towarzystwa dziennikarzy polskich p. Kazimierz Skrzyński, radca Kulczycki, p. Szczepański, oraz reprezentanci młodzieży akademickiej i politechnicznej.

Prof. dr. Till usprawiedliwił swą nieobecność.

Po zagajeniu posiedzenia i odczytaniu ostatniego protokołu, zawiadomił przewodniczący JE. dr. Tchorznicki zebranych, że komitet otrzymał już w całości pieniądze, przekazane przez dawny komitet budowy pomnika Chopina Kołu literacko-artystycznemu, kwota ta, po potrąceniu kosztów wynosi obecnie 2518 koron 20 halery i złożona jest na książeczkę galic. Kasy Oszczędności.

Z kolei na wniosek JE. dr. Tchorznickiego postanowiono wyrazić prof. dr. Tillowi podziękowanie za poniesione trudy w podjęciu tej kwoty.

Następnie toczyła się obszerna dyskusja nad dalszą akcją komitetu wobec tego, że sprowadzenie zwłok Chopina do kraju musiało być odłożone do nieokreślonego bliżej terminu. Pochowanie bowiem zwłok Chopina na Wawelu okazało się ze względów zasadniczych niewykonalne, a rodzina Chopina nie życzy sobie innego miejsca.

Wobec tego stanu rzeczy p. K. Skrzyński postawił wniosek, aby komitet obecny zamienił się w komitet budowy pomnika Chopina z tem jednak zastrzeżeniem, że odwołanie się do społeczeństwa o składki na ten pomnik odłożone zostanie aż do postawienia pomnika Mickiewicza we Lwowie.

Nad wnioskiem tym toczyła się dłuższa dyskusja, w której zabierali głos niemal wszyscy obecni na posiedzeniu, poczem w głosowaniu wniosek ten uchwalono prawie jednomyślnie.

W końcu posiedzenia uchwalono jeszcze na wniosek JE. dr. Tchorznickiego udać się do wszystkich polskich Towarzystw muzycznych z prośbą o materialne poparcie komitetu, oraz postanowiono na wniosek p. Szczepańskiego zawiadomić o rezultacie sprawy sekcję Chopinowską Towarzystwa muzycznego w Krakowie.

— **Towarzystwo „Bratniej pomocy słuchaczy Politechniki“** wybrało na odbytem wczoraj wieczorem walnym zgromadzeniu przewodniczącym p. Litwinowicza.

— **Koncert „Echa“**, zapowiedziany na 20 b. m., został odłożony z powodów od Towarzystwa niezależnych, na środę, d. 23 b. m., przy niezmiennym programie.

— **Walne zgromadzenie lwowskiego** korpusu weteranów wojskowych odbędzie się w niedzielę, dnia 20 b. m., o godzinie 3 po południu w sali Stowarzyszenia „Gwiazda“, przy ul. Franciszkańskiej 7.

— **Fundusz przemysłowy** z dniem 31 grudnia z. r. wynosił 1,405.409 K. Na kwotę tę składają się: gotówka w kasie Banku krajowego 70.120 K., udziały w czterech większych akcyjnych przedsiębiorstwach 145.000 K. i stan pożyczek udzielonych przedsiębiorstwom przemysłowym 1,190.289 K. Ta ostatnia kwota została rozpozyczoną 141 przedsiębiorstwom, a mianowicie: 28 przemysłom tkackiego, 22 drzewnego, 20 metalowego, 9 skórnoego, 14 ceramicznego i 48 różnych innych gałęzi przemysłu.

— **Rewizja systemu gimnastycznego.** Dla przeprowadzenia uchwały wydziału Związku polskich towarzystw szkolich, w sprawie rewizji systemu gimnastycznego, wysłał Związek łącznie z Towarzystwami i okręgami na studia gimnastyki szwedzkiej do Zagrzebia ze Lwowa pp.: Cenara, Chomiczkiego, Durskiego, Janikowskiego i Kwiatkowskiego Romualda; z Krakowa pp.: Rucińskiego, dr. Kirkora i dr. Rowińskiego; z Tarnopola pp.: Domaradzkiego i Szytlińskiego; z Rzeszowa p. Starogo; z Przemysła p. Złotnickiego; ze Stanisławowa p. Świątkiewicza; z Bochni p. Timbera. Oprócz tego wysłał także Rada szkolna krajowa p. Szczurkiewicza, nauczyciela seminarium nauczycielskiego we Lwowie.

Wczoraj wieczorem wyjechali już ze Lwowa na te ćwiczenia pp.: Durski, Chomiczki, Kwiatkowski i Cenara.

— **Konferencja nauczycieli-kierowników** dopełniających kursów rolniczych w szkołach ludowych rozpoczęła się onegdaj w sali szkoły ludowej im. Staszica. W obradach bierze udział wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Płażek, kilku członków Rady szkolnej krajowej, inspektorowie szkolni okręgowi, nauczyciele-kierownicy kursów rolniczych, profesorowie rolnictwa w seminarjach nauczycielskich i 3 dyrektorów niższych szkół rolniczych. Przedmiotem obrad jest zdanie sprawy z dotychczasowej działalności i skutków tych kursów, oraz wytyczenie programu na przyszłość.

— **Lwowskie Towarzystwo łyżwiarskie** zawiadania, że z dniem dzisiejszym rozpoczął się już sezon sportowych gier i zabaw na Stawach Panieńskich.

W zabawach tych bezprzeecznie zajmować będzie i w tym roku pierwsze miejsce gra w lawn-tennis. — Place te więc stosownie do potrzeby zostały znowu znacznie rozszerzone i na nowo uregulowane, a ceny gry obniżone do możliwych granic. Pożądaną też dla licznych miłośników gry tej może być i wiadomość o tegorocznym krajowym turnieju tenisowym, który zamierzony jest na pierwsze dni czerwca, a przyjdzie rzeczywiście wtedy do skutku, gdy do końca maja r. b. najmniej 12 zgłoszeń osób w turnieju udział biorących nadesłanych zostanie.

— **Uroczyste nabożeństwo** żałobne za duszę ś. p. ks. dr. Ludwika Klossa, prof. i rektora Uniwersytetu lwowskiego, tudzież b. rektora seminarium chłopców, odbyło się dzisiaj w kościele św. Mikołaja, urządzone staraniem senatu akademickiego. Kościół był przyozdobiony zielenią, a w środku — wśród jarzących się świec — ustawiony był katafalk. W pierwszych ławkach zajęli miejsca rektor dr. Kruczkiewicz i członkowie senatu, przed którymi ustawili się bedele z berłami uniwersyteckimi, owiniętymi w krepę. Dalsze ławki zajęli profesorowie i docenci Uniwersytetu, tudzież słuchacze Uniwersytetu i liczne grono dawnych wychowanków ś. p. Klossa. Przed głównym ołtarzem odprawił nabożeństwo ks. dziekan dr. Fijałek, przy bocznych ołtarzach odprawiali profesorowie wydziału teologicznego cieche żałobne Msze św. w obu obrządkach. Chór akademicki śpiewał pieśni żałobne. Mowę żałobną wygłosił prof. ks. Błażej Jaszowski.

— **Ślub.** Dnia 26 b. m. o godzinie 6 wieczorem odbędzie się w kościele OO. Kapucynów w Krakowie ślub panny Jadwigi Skórczewskiej, córki pp. Bolesławów Skórczewskich, z dr. Edwardem Korczyńskim, synem radcy Dworu prof. dr. Edwarda Korczyńskiego.

— **Nagła śmierć.** W jednym z biur Banku dla handlu i przemysłu we Lwowie zmarł wczoraj po południu nagle na udar serca 58-letni rysownik techniczny Tomasz Heldstein.

Zwłoki odstawił komisarjat do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

— **Kronika policyjna.** Janowi W., zamieszkałemu przy ul. Kleparowskiej 1. 9, skradziono wczoraj dwa zegarki srebrne, 1 łańcuszek srebrny i 1 niklowy. Podejrzanego o popełnienie tej kradzieży Władysława Śledzińskiego aresztowała już policja.

Zgubiono kartki zastawnicze Banku dla handlu i przemysłu nr. 8714 i 8622, oraz kartkę zastawniczą Banku hipotecznego nr. 3324.

Aresztowano parobka Józefa Jaszczyszyna za kradzież worków, wartości przeszło 300 K., swemu służbodawcy, Samuelowi Lechowiczowi.

Trzy ćwierci sęga drzewa skradziono ubiegłej nocy po rozbrajaniu części parkanu z miejskiego składu drzewa, przy ul. Pompierskiej 1.

— **Wydział** krakowskiej Izby adwokackiej wniosł do Ministerstwa sprawiedliwości prośbę o odpowiednie powiększenie przy sądzie Najwyższym ilości referentów, którym załatwianie spraw galicyjskich w ostatniej instancji jest przydzielone, albowiem obecnie procesy galicyjskie zalegają miesiącami w sądzie Najwyższym z powodu nawału spraw galicyjskich tak, iż wcześniej jak za 5—6 miesięcy wyrok w sądzie Najwyższym zapasć nie może.

Prośbę tę przesłał wydział Izby adwokackiej także Kołu polskiemu i P. Ministrowi dla Galicji dr. Piętkowski celem poparcia, a zarazem przesłał wydział odpis tej prośby prezydium sądu krajowego wyższego w Krakowie i we Lwowie i wydziałom Izby adwokackich we Lwowie, Przemysłu i Samborze do wiadomości.

— **Z Krakowa** donoszą: Komisja węglowa Rady miejskiej na odbytem wczoraj wieczorem posiedzeniu uchwaliła dalszą niższą cenę węgla ze składu miejskiego o 4 h. na cetnarze. Obecnie cetnar węgla z dostawą do domu kosztuje 66 h. Jest to cena niebywale niska.

Biuro zajmujące się przygotowaniem wyborów do Rady miejskiej, wygotowało już karty legitymacyjne, które w poniedziałek 10 woznych rozpocznie doręczać wyborcom. Dziś pojawiły się plakaty pouczające o wyborach.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Faustyna z Bednarskich Rabl, w 71 roku życia;

Ludmila z Łyczkowskich Jastrzębska, żona naczelnika oddziału rachunkowego magistratu w Przemysłu, w 42 roku życia.

W Stanisławowie, Marya z Laskownickich Ryłowa, w 93 roku życia.

W Łukawcu, ks. Andrzej Łukasik, proboszcz tamtejszy.

— **Straszny wypadek** zdarzył się dnia 15 b. m. w lesie „Poszyna“, należącem do puszczy ułpomińskiej. Leśny Karol Siemieniuch, dozorcujący ludzi zajętych przy sadzeniu drzewek, oddał się na kilka chwil w głąb lasu, zostawiając pod drzewem nabitą strzelbę. W tej

chwili zbliżył się młody człowiek Paweł Tiema i ująwszy broń w swe ręce, począł żartem mierzyć do pracujących. Strzelba starego systemu zawiadła na razie. Osmielony tem chłopiec zmierzył się jeszcze raz i wtedy padł już strzał, który położył trupem na miejscu 22-letnią Maryannę Szewczykównę, raniąc bardzo niebezpiecznie jeszcze dwie inne dziewczęta.

— **Prezesem** Rady powiatowej w Cieszanowie, po rezygnacji ks. Władysława Sapielchy, wybrano ks. Juliana Puzyne, zastępcą zaś jego p. Kazimierza Jampolskiego z Łowczy.

— **Śmierć w nurtach rzeki.** Ze Stanisławowa donoszą: Onegdaj późno w nocy kilku gospodarzy gruntowych z Wołczyńca wracało z odpustu z Podłuża. W chwili, gdy przepławiali się wozem przez rzekę Bystrycę, wezbrane fale rzeki przewróciły wóz z jadącymi. Wszyscy zdołali się uratować z wyjątkiem włocianina Mikołaja Gregorasz, który zginął w nurtach rzeki.

— **Ofiara alkoholu.** Osmnastoletni parobek z Wierzbiatyna, Seweryn Pukało, zajęty onegdaj na stacji kolejowej w Jezierzanach wyładowywaniem okowity z wozów, napił się jej w takiej ilości, że padł nieprzytomny na ziemię i mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej zmarł w kilka godzin.

— **Uroczyste otwarcie** krajowego zakładu dla obłąkanych w Czerniowcach odbędzie się dnia 29 b. m. o godzinie 11 przed południem. Otwarcia dokona Marszałek kraju Lupul.

— **Z Wiednia.** Sąd karny skazał na śmierć przez powieszenie Jana Koborila, sprawcę morderstwa popełnionego 26 stycznia b. r. w VII dzielnicy miejskiej na osobie Izraela Kesslera, właściciela sklepu z tandetą.

— **Grieg w Warszawie.** Z Kopenhagi donoszą, że kompozytor Edward Grieg wyjeżdża w tych dniach do Warszawy, aby wziąć udział w trzech koncertach urządzanych przez tamtejszą Filharmonię.

— **Całkowite zaćmienie** księżycy będzie widzialne u nas w dniu 23 b. m. Początek zaćmienia według czasu kolejowego o godzinie 6 wieczorem, zupełne zaćmienie od godziny 7 minut 10 do godziny 8 minut 35, koniec zaćmienia o godzinie 9 minut 45.

— **Falszywe 500-rublowki.** Jeszcze we wtorek zgłosił się do kantoru J. Dworzycyńskiego i Sp., na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie, jakiś mężczyzna w celu kupienia papierów wartościowych, a po ukończonych układach złożył w kasie należną sumę 22.000 rb. w banknotach 500-rublowych. Skoro jednak kasyer zakwestyonował pierwszy z wierzchu banknot, jako podejrzany, przybył, pochwytywszy paczkę z banknotami, ulotnił się, jak kamfora. Drugiego dnia w kancelaryi jednego z rejentów mówiono o tym fakcie w chwili spisowania aktu, poczem interesant miał złożyć sumę 30.000 rb., którą miał przygotowaną również w papierach 500-rublowych, otrzymanych przed pół godziną w jednym z najpoważniejszych i najdawniejszych kantorów bankierskich W. L. przy sprzedaży mu listów zastawnych. Banknoty 500-rublowe w nienaruszonych paczkach, opieczętowanych i opatrzonych opaskami z firmą kantoru W. L., przyniósł interesant wprost do kancelaryi rejenta.

W skutek jednak opowiadań o fakcie dnia zeszłego, zarządził rejent dla wszelkiego bezpieczeństwa sporządzenie sumarycznego spisu tych banknotów, czemu interesant nie tylko się nie sprzeciwił, ale owszem oświadczył, że przez ciąg 24 godzin przyjmuje na siebie odpowiedzialność za wszelkie możliwe straty. Z pieniędzy tych wypłacono u rejenta różne sumy wierzycielom. Jeden z nich posłał 12.000 do umieszczenia w Banku handlowym, lecz tu stwierdzono, że z przysłanych 24 banknotów 500-rublowych było 16 fałszywych! Również fałszywym okazał się jeden banknot, posłany z kancelaryi rejenta do rozmiany. Posłany z nim pisarz udał się do sąsiedniego rejenta, który nie miał drobnych. Obecny przy tem interesant, chcąc mu wygodzić, przyjął ten banknot i rozmiął.

Gdy jednakże w pół godziny potem udał się z tym banknotem do banku W. L., ten sam kasyer, który tak niedawno wypłacał takimi samymi banknotami, odmówił mu przyjęcia tej 500-rublowki. Interesant udał się przeto do kantoru banku państwa, gdzie natychmiast poznano fałszywy banknot, a jego samego aresztowano, poczem dopiero rozjaśniono sprawę o tyle, iż wykryto źródło pośrednie, z którego dostały się fałszywe banknoty w obieg. Oto zgłosił się do kantoru bankowego Pinczewskiego przy ul. Marszałkowskiej jakiś nieznanomy, który chciał kupić pewne papiery wartościowe za większą gotówkę. Gdy kantor P. papierów tych nie miał, posłał komisarza po nie wraz z deponowaną gotówką (samymi 500-rublowkami) do kantoru W. L., gdzie żądane papiery sprzedano, a gotówkę jako dobrą przyjęto.

Z polecenia władzy został na razie zamknięty kantor bankierski Pinczewskiego przy ul. Marszałkowskiej aż do dalszego rozporządzenia.

— **Automobilem na około ziemi.** Nasz duński korespondent donosi: Z końcem tego miesiąca wyruszają z Kopenhagi automobilem własnego pomysłu w podróż naokoło ziemi, inżynier duński Max Cudell i dr. Lehwes. Max Cudell polecił w tym celu zbudować francuskiej fabryce Paulhard i Levassor, samochód porusza-

ny motorem benzynowym o sile 25 koni, skonstruowany w ten sposób, że boczne kanapki umieszczone wzdłuż omnibusu, dają się zamienić na wygodne łóżka, na dachu mieszczą się przybory podróże. a boczne ściany są ruchome i opatrzone w szklane i drewniane okna. Pneumatyczne koła chronią od złytnich wstrząszeń, benzynowy zaś motor umieszczony w tyle omnibusu oświetla wedle potrzeby jego wnętrze. Bliższe szczegóły tej śmiałej wyprawy zostaną ogłoszone niebawem w miejscowych i angielskich dziennikach.

— **Ogólna długość linii kolei państwowych w Austrii wynosi 11,728,363 klm., z tego na dyrekcyę krakowską przypada 1131,743 klm., na lwowską 1157,205 klm., na stanisławowską zaś 1663,091 klm.**

— **Milion koron nagrody** naznaczył znany wynalazca Hiram Maxim, twórca dział Maxima, za skonstruowanie maszyny do latania — nie balonu — która mogłaby rozwinąć wielką szybkość i nadawałaby się do celów wojskowych. Jest to nagroda dwa razy większa od nagrody aeronautycznej, wyznaczonej na przyszłoroczną wystawie międzynarodowej w St. Louis. Hiram Maxim sam zajmował się wielo aeronautyką; od czasu jednak, gdy najwierniejszy jego pomocnik zginął podczas próby, zarzucił niebezpieczne doświadczenia.

Notatki literacko-artystyczne.

Kazimierz Laskowski, autor „Pogrzebu“, dzisiejszej premiery, którego pełne wdzięku i prostoty poezje ukazują się stale w pismach warszawskich i uczyniły ich twórcę, kryjącego się pod literami *EL*, niezmiernie popularnym, otrzymał w tych dniach od „Warszawianek“ w darze pióro srebrne. Na dar ten odpowiedział *EL* w *Kuryerze Warszawskim* następującym ślicznym wierszykiem:

Najpiękniejszym, a więc...
Warszawiankom w podzięk.
EL.

Gdybym był majem słonecznym,
Gdybym był majem,
Gościłbym przemknąłbym mlecznym
Z pierśnią otwartą ścieżajem
I leciał ku Wam, serdecznym!
Leciał wyrażem.

Zajrzałbym zorzą w świtanie
W wasze okienko,
Posiewał kwiaty, kochanie,
Rozmarzeń dzwonił piosenką.
W każde się pieścił zaranie
Ustek wisienką.

Schodziłbym do was błękitem,
Upojęń rosą.
Rajskie ekstazy z zachwytem
Tęczową rozplatał kosą
I życie z ziemskim tym bytem
Zrównał niebiosom.

Jak w bluszczy bym serca opowił
Przedzą miłosną
I słodkie echa wyłowil,
Zanim w zwątpieniu gdzieś posną;
Sny niewyśnione odnowil
I mówił: wiosną.

Płynąłbym miodem pasiecznym,
Szepiałbym rajem;
Szybował ku Wam, serdecznym!
Jak lotne ptastwo wyrażem,
Gdybym był majem słonecznym,
Gdybym był... majem.

I niebym nie chciał dla siebie
Z czarów roztoczy,
Z tego na ziemi, na niebie,
Jak jeno patrzeć wam w oczy!
.....
.....
.....
Jak jeno patrzeć wam w oczy!

EL.

Dzieje wychowania i szkół w Polsce. Komisja do badania dziejów literatury i oświaty w Polsce, powołana przez wydział filologiczny Akademii umiejętności w Krakowie do opracowania historii wychowania i szkół w Polsce, wydała odezwę, w której zwraca się do ogółu naszego z prośbą o poparcie i pomoc w jej pracach.

Komisja zaznacza w swej odezwie, że mamy świetną przeszłość, a w niej piękne dzieje wychowania i szkół, ale niektóre partie naszych dziejów edukacyjnych leżą całkiem odłogiem, inne zaczęto zaledwie badać, a mało która drobna część może uchodzić za zupełnie opracowaną. W całym ruchu panuje dorywczość, bezprogramowość, rozstrzelanie sił. Otóż nie można dłużej cierpieć, ażeby tak ważna gałąź historyografii polskiej w takim nadal pozostawała zaniedbania. „Słusznie — mówi odezwa — domagamy się edukacji w duchu narodowym, a przecież nie staramy się o należyte poznanie naszej przeszłości edukacyjnej. Wprowadzamy do dzisiejszych naszych szkół niejedną nową broń pedagogiczną jako zdobycz zachodniej kultury, a

mało kto wie, że szkoła narodowa już go praktykowała z wielkim dla wychowania młodzieży polskiej pożytkiem. Cytujemy w naszych mowach i książkach powagi pedagogiczne obce, chociaż w literaturze pedagogicznej naszej są takie same skarby. Mówią nam cudzoziemcy nie bez lekceważenia, że nie musieliśmy mieć świetnych dzieł edukacyjnych, gdy o ich badanie tak mało się troszczymy, my musimy połykać wstyd, bo nie mamy gotowej odpowiedzi“.

Wskazawszy, co robi się w tym kierunku za granicą, komisja zaznacza z naciskiem, że jej najgorliwsze usiłowania nie doprowadziłyby do pożądanego skutku bez dobrej woli i czynnego poparcia ze strony świątłego społeczeństwa. Komisja potrzebuje koniecznie takiej pomocy, bo sama nie podoła ogromowi pracy. Historyografii dziejów wychowania i szkół w Polsce, to zaiste zdanie niemałe. Trzeba zebrać, opracować i ogłosić ustawy i ordynacje szkolne, wydane przez Kościół, Państwo, gminy, stowarzyszenia wszelkiego rodzaju i przez poszczególne osoby, dalej materiały, tyjące się wewnętrznego urządzenia i organizacji szkół, wszelkiego rodzaju przepisy szkolne, dalej patenty i nominacje nauczycielskie, listy papieskie, bule, kapitułarze, rotę zaprzysiężenia, potwierdzenia biskupie, ustawy szkolne zakonne, plany naukowe, tyjące się tego przedmiotu, akta synodalne, dokumenta uposażenia, rachunki, kwity, protokoły wizytacyjne, spisy uczniów i t. d. Na baczność uwagę zasługują też podręczniki szkolne.

Celem zbadania dziejów pedagogii, które się ściśle łączą z historią szkół, trzeba zebrać materiał do biografii naszych pedagogów, obok tego zgromadzić wszelkiego rodzaju zapiski, mające wybitną treść pedagogiczną, dalej liczną u nas ilustrację z dziedziny pedagogii, komedye i wszelkie sztuki żakowskie, dość częste opinie i orzeczenia pedagogiczne, instrukcje wychowawcze, przepisy karności, ustawy bursalne, pieśni studenckie, wiadomości o ćwiczeniach fizycznych, grach, zabawach, pielęgnowaniu zdrowia, o szpitalach studenckich, i t. d., i t. d. Z naciskiem też trzeba podnieść, że historia pedagogii musi ściśle określić zakres i jakość wpływów pedagogicznych literatury nadobnej i wszelkich nauk, wykładanych w szkołach.

Komisja obejmuje w swych badaniach wszelkie szkoły i wszystkie systemy wychowawcze danego okresu, gdyż tylko tym sposobem zyskuje się możność należytego orientowania się tak w szczegółach, jak i w całości.

Dla badania dziejów pedagogicznych i szkolnych każda ich epoka, każdy ich okres ma równorzędne znaczenie, to też komisja z wdzięcznością przyjmie wiadomości o materiałach a względnie materiałach same każdego czasu. Mając jednak wzgląd na małą liczbę pracowników i na ogrom wielki pracy, pragnie komisja, nie zapominając o całych dziejach, skupić na razie siły w pierwszej linii około zbadania dziejów i szkół wieku XV. i XVI. oraz czasów od roku 1740 do 1867.

Podjęmując się tak rozległej pracy około zbadania tak szczytnych gałęzi kultury polskiej, spodziewa się komisja wszechstronnego, czynnego a wytrwałego poparcia ze strony Towarzystw naukowych, dalej ze strony wszystkich naszych uczonych, którzy, pracując na innych fachowych niwach, zechcą odłączyć uwagę i na materiały, odnoszące się do dziejów pedagogii i szkół i komunikować je komisji, lub rejestrować w sposób, jaki uznają za właściwy; spodziewa się komisja tego poparcia także ze strony szerokiej sfer duchowieństwa od profesorów i nauczycieli i t. d.

Komisja udzieli według możności z całą gotowością bliższych wskazówek i wyjaśnień poszczególnym pracownikom, jeżeli się o nie do niej zgłoszą.

W przewidywaniu, że wielu życzliwych sprawie nie znajdzie tyle wolnego czasu, ażeby znany sobie materiał do dziejów pedagogii i szkół zebrać i drukiem ogłosić, komisja, nie chcąc mimo to pozbawiać się ich skutecznej pomocy, zaprasza tych zwolenników prac swoich bodaj do zrejestrowania tych wiadomości z dziedziny dziejów edukacji miejscowej i do przesłania ich pod adresem komisji. Ażeby zbieranie tego rodzaju wiadomości ułatwić, dołączyła komisja do „odezwy“ krótki kwestyionaryusz:

1. Jakże szkoły lub pensjonaty istniały i istnieją w danej zamieszkałej przeczenniej miejscowości?

2. Jakże są najstarsze źródła o nich wiadomości? Czy istnieje akt erekcyjny lub innego rodzaju najdawniejsze historyczne dokumenta i z jakiego czasu pochodzą?

3. Czy istnieją materiały historyczne do dalszych dziejów danego zakładu, z których pochodzą czasów i jakiego są rodzaju? Czy akta urzędowe, czy kroniki, czy wizyty szkolne, czy fundacyjne na rzecz nauczyciela lub szkoły, czy instrukcje naukowe, czy też innej kategorii źródła?

4. Gdzie się te wszystkie źródła znajdują, w jakim archiwum, pod czym dozorem i do kogo można się po nie zgłaszać?

5. Ktoby ewentualnie zechciał z miejscowych lub bliższych podjąć się naukowego opracowania rzeczonych materiałów?

6. Czy istnieje historia danego zakładu bądź to w rękopisie, bądź też drukowana, kto jej autorem i gdzie jej szukać?

7. Jakże dawne książki szkolne istnieją w bibliotekach publicznych lub prywatnych lub

szkolnych danej miejscowości i jak opiewają dokładne ich tytuły z wyrażeniem autora, miejsca i roku wydania? Czy może pozostała cała dawna biblioteka szkolna?

8. Jakże portrety, nagrobki, tablice pamiątkowe zasłużonych pedagogów znane są w miejscowych lub okolicznych szkołach, kościołach, muzeach lub domach prywatnych?

9. Jakże zabytki dawnych środków pomocniczych do rozmaitych nauk, udzielanych po szkołach, ocalały w danej miejscowości lub w sąsiednich wsiach i miastach i czyją one są własnością?

10. Jakże zabytki znane są z dziedziny wychowania? Czy pozostały n. p. jakie dawne przyrządy do gier, do ćwiczeń gimnastycznych, wojskowych i t. p. Czy istnieją jakie dawne zabytki, służące do karania lub nagradzania uczniów, n. p. tabliczki drewniane do zawieszania na szyi, do wywieszenia na kurytarzu z nazwiskiem ucznia winowajcy, medale lub krzyże uznania lub inne tym podobne przedmioty?

11. Jaki inny jeszcze materiał znajduje się dla objaśnienia dziejów danej szkoły za pomocą ilustracji? Czy są n. p. widoki i plany szkoły, tablice erekcyjne szkoły lub bursy, kościoła lub kaplicy szkolnej, rysunki lub obrazy lub rzeźby, lub medale, przedstawiające pewne momenty z dziejów szkoły lub szkół danej miejscowości?

12. Jakże materiały z powszechnych dziejów pedagogii i szkół w Polsce znane mi są i gdzie się one znajdują, w którym archiwum i pod jaką sygnaturą?

13. Czy nie mam wiadomości o materiałach do dziejów nauki prywatnej po domach lub o podrózkach zagranicznych dla edukacji?

Odpowiedzi na powyższe pytania, a ewentualnie inne jeszcze szczegóły pomieści komisja w swoich wydawnictwach pod nazwiskiem przysyłającego.

„**Pamiętnika literackiego**“, czasopisma kwartalnego, poświęconego historii i krytyce literatury polskiej, a wydawanego przez Towarzystwo im. Adama Mickiewicza we Lwowie, ukazał się świeżo okazały zeszyt drugi, nie ustępujący w niczem pierwszemu. Nowe wydawnictwo, równie starannie dalej prowadzone, zajmie pierwszorzędne miejsce w pośród publikacji naukowych. Obu zeszytom poświęcimy obszerniejszą ocenę, na którą rzetelnie zasłużyły.

Hr. Stanisław Rzewuski. Dzienniki warszawskie donoszą, że po trzynastoletniej nieobecności przybył z Paryża do Warszawy Stanisław hrabia Rzewuski, autor „Hrabiego Wiltołda“, „Teodory“, „Tyberyusza na Capri“ i innych utworów powieściowych i dramatycznych, pisanych z indywidualnym talentem po polsku i po francusku.

Hr. Rzewuski przywiózł z sobą nową sztukę historyczną „Dziecko narodu“.

Nowe sztuki. P. Zofia Mellerowa napisała nową 2-aktową komedye p. t.: „Mąż z przeszłości“, która wraz z jednoaktową sztuką tejże autorki p. t.: „Wdowa z Efezu“ ma niebawem wejść na repertuar teatru Rozmaitości w Warszawie.

Dla jednego z teatrzyków letnich napisał p. Józef Łoziński 3-aktową krotokawilę p. t.: „Sada-Jakko“ w Warszawie.

Pani Barbi wystąpiła w Wiedniu w koncercie na cel dobroczynny. Dzienniki podnoszą jej niezrównaną sztukę śpiewu.

Teatr francuski w Warszawie. Jeden z przedsiębiorców paryskich, jak donosi *Warsz. Dniownik*, zwrócił się do administracji panoramy przy ul. Karowej o przerobienie gmachu na teatr. Przedsiębiorca pragnie gmach przebudowany wydzierżawić dla dawania stałych przedstawień trupy francuskiej.

Z teatru. „Urzędowa żona“, sensacyjna sztuka Savage'a, osnuta na stosunkach rossyjskich, grywana dawniej we Lwowie z wielkim powodzeniem, wznowiona będzie w przyszłym tygodniu z nową i wielką wystawą. — Rolę tytułową odtworzy pani Bednarzewska, która do roli tej sprowadziła wspaniałe kostiumy z Paryża.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w sobotę po raz pierwszy „Pogrzeb“, sztuka w 3 aktach przez Kaz. Laskowskiego i po raz pierwszy „Na marne“, dramat w 1 akcie Łucyana Rydla.

W niedzielę o godzinie pół do 1 w południe — po cenach popołudniowych „II. Koncert Filharmonijny“ orkiestry teatralnej ze współudziałem orkiestry galic. Towarzystwa muzycznego pod kierunkiem Fr. Spetrina. I. Moniuszki Uwertura „Paryż“. II. Berlioz „Ba damnation de Faust“. III. Beethoven Uwertura Leonarda Nr. 3. IV. „6-ta Symfonia patetyczna“ Czajkowskiego. V. (po raz I-szy) Ryszard Wagner Uwertura z opery „Śpiewacy Norymbergscy“.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Łapownicy“, komedya w 5 aktach z rossyjskiego Al. Ostrowskiego.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz 5-ty „Na Łyczakowie“, obraz sceniczny ze śpiewami w 4 aktach Fr. Domnika, muzyka M. Świerzyńskiego.

W poniedziałek po raz II-gi „Pogrzeb“, tryptyk sceniczny w 3 aktach K. Laskowskiego. — Rozpocznie po raz II-gi „Na marne“, dramat w 1 akcie L. Rydla.

We wtorek po raz 6-ty „Na Łyczakowie“, obraz sceniczny ze śpiewami w 4 akt. Fr. Domnika, muzyka Świerzyńskiego.

We środę (wznowienie) „Pocałunek“ (Hubiczka), opera komiczna w 3 akt. Fryd. Smetany. Debiut panny Róży Rechen-Rosławskiej i W. Turzańskiego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wystawa kucharsko-spożywcza odbędzie się b. roku w Warszawie w czasie od 15 września do 15 października. Urządzona będzie w Dolinie Szwajcarskiej i obejmie działy: kucharski, cukierniczy, nabiałowy, napojów wysokokowych, zastaw stołowych, wreszcie działy naukowe i techniczne, tyjące się urządzeń dla przygotowywania środków spożywczych i napojów. Niedawno odbyło się w sali zebrań Towarzystwa popierania przemysłu i handlu w Warszawie posiedzenie komitetu wystawowego, na którym ustalono szczegóły wystawy i wybrano specjalne komitety sekcyjne. O nagrody ubiegać się mogą tylko wystawcy z Królestwa Polskiego, poza konkursem wszakże dopuszczeni są także wystawcy z cesarstwa ross. i z zagranicy.

*** * Wyrób wódki w Galicyi.** W miesiącu lutym 1902 r. wywarzono w 657 gorzelniach ogółem 7,559,581 do wyrobu oznajmionych stopni alkoholu. Mianowicie było w ruchu gorzeln: w okręgu brodzkim 75 (1,004,800), brzeżańskim 68 (665,420), czortkowskim 52 (736,430), jarosławskim 26 (269,250), kołomyjskim 33 (416,551), krakowskim 9 (86,400), lwowskim 32 (354,880), nowo-sądeckim 6 (26,450), przemyskim 28 (243,380), rzeszowskim 48 (385,318), samborskim 25 (280,300), sanockim 31 (248,133), stanisławowskim 35 (491,815), tarnopolskim 69 (1,072,458), tarnowskim 32 (256,090), wadowickim 19 (107,906), żółkiewskim 72 (9,140,000) stopni alkoholu.

*** * Wyrób piwa w Galicyi.** W miesiącu lutym 1902 r. ogółem było w ruchu 100 browarów, w których wywarzono 89,692 hektolitrow piwa. Browarów było w ruchu i wywarzono w okręgu: brodzkim 12 (8,891 hekt.), brzeżańskim 2 (2,692 hekt.), czortkowskim 3 (1,162 hekt.), jarosławskim 12 (6,314 hekt.), kołomyjskim 4 (4,087 hekt.), krakowskim 4 (2,600 hekt.), lwowskim 5 (5,328 hekt.), nowo-sądeckim 6 (3,443 hekt.), przemyskim 2 (4,464 hekt.), rzeszowskim 9 (5,336 hekt.), samborskim 5 (2,861 hekt.), sanockim 4 (4,220 hekt.), stanisławowskim 8 (5,712 hekt.), tarnopolskim 10 (4,766 hekt.), tarnowskim 3 (19,550 hekt.), wadowickim 8 (7,996 hekt.), żółkiewskim 1 (270 hekt.). W mieście Krakowie 2 (4,556 hekt.), we Lwowie 1 (9,300 hektolitrow). Ogółem 103 browarów wywarzyło 103,548 hekt.

*** * Produkcya i sprzedaż soli.** W miesiącu lutym 1902 roku, wynosiła produkcya soli w Galicyi 109,493 cent. metr., sprzedaż zaś z zapasów 105,277 cent. metr. W tym samym miesiącu r. 1901 wynosiła produkcya 147,384 cent. metr., sprzedaż zaś z zapasów 130,880 cent. metr. Z porównania wypływa, iż w roku 1902 wyprodukowano o 37,891 cent. metrycznych mniej, a sprzedano 25,603 cent. metr. mniej.

Wiedeń, 19 kwietnia. (Kursa giełdy wiedeńskiej). Losy: a) procentowe: Austriackie zakładu krajowego z oblig. pr. z roku 1880 3-prc. 269—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 262-50, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 500—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 290—, Weg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 256-75, Potyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 82-50, Tureckie oblig. prem. kolej po 400 fr. 107-40, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilia) 5 zł. 19-05, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 433—, Clary 40 zł. m. k. 171—, Pożyczka m. Insbrucku 20 zł. 84—, Losy m. Krakowa 20 zł. 76-50, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 74—, Ofen 40 zł. 200—, Palfy 40 zł. m. k. 187—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 57-40, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 23-60, Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 81—; Salma 40 zł. m. k. 236—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 81—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 270—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 426—.

Wiedeń, 19 kwietnia. Cukier (spokojnie) 17:40 do ——. Spirytus (bez zmiany) 37:80 do ——. Nafta niezmiennona.

Wiedeń, 18 kwietnia. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.) Pszenica na jesień 7:93 do 7:95. Pszenica na wiosnę 9:80 do 9:09. Pszenica na maj-czerwiec 8:92 do 8:93. Żyto na wiosnę 7:38 do 7:39. Żyto na maj-czerwiec 7:20 do 7:21. Żyto na jesień 6:77 do 6:78. Kukurudza na maj-czerwiec 5:08 do 5:09. Kukurudza na czerwiec-lipiec — do —. Kukurudza na lipiec-sierpień 5:23 do 5:24. Owies na wiosnę 7:12 do 7:13. Owies na maj-czerwiec 7:10 do 7:11. Owies na jesień — do —. Rzepak na sierpień-wrzesień 12:10 do 12:20. Rzepak na wrzesień-październik — do —. Rzepak na styczeń-luty — do —. Olej rzepakowy na kwiecień-maj — do —.

Uspობienie: W życiu silne zresztą ozięble. — Pogoda: piękna.

Budapeszt, 19 kwietnia. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.). Pszenica na maj 8:81 do 8:82. Pszenica na październik 7:80 do 7:81. Pszenica na kwiecień 8:93 do 8:94. Żyto na kwiecień 7:16 do 7:17. Żyto na maj — do —. Żyto na październik 6:50 do 6:51. Owies na kwiecień 7:93 do 6:94. Owies na maj — do —. Owies na październik 5:75 do 5:76. Kukurudza na maj 4:79 do 4:80. Kukurudza na lipiec 4:95 do 4:97. Kukurudza na sierpień — do —. Kukurudza na październik — do —. Rzepak na sierpień 11:75 do 11:85.

Oferty na pszenicę mierne. — Chęć kupna: słaba. — Uspობienie: ozięble. — Pogoda: piękna.

Berlin, 19 kwietnia. Banknoty austriackie 85-10, Spirytus 33-80.

Frankfurt, 19 kwietnia. Austriackie Kredyty 213-30, Koleje państwowe —, Alpiny —, Disconto 189-80, Laura —, Montany —.

Paryż, 19 kwietnia. Trzyprocentowa renta 101-05, Mąka 27-10.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 17-70 do 17-80, loco Olomuniec 17-40 do 17-50, loco Berno-Wiedeń 17-70 do 17-80, na maj loco Aussig 17-80 do 17-90. Cukier w kostkach: prima 88-75 do 89—, secunda 88-25 do 88-50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 37-80 do 38-20. Nafta kaukazka: transito Tryest 7-50 do 8—, galicyjska przeźroczysta 32— do 32-50. (Ceny w koronach).

Targ zbożowy.

Lwów, 19 kwietnia. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. loco Lwów. Pszenica gotowa 9-20 do 9-40, pszenica na termin — do —, żyto gotowe 6-85 do 7—, żyto na termin — do —, owies obrocny gotowy 7-60 do 7-80, owies obrocny na termin — do —, jęczmień pastewny 5-15 do 6—, jęczmień browarny 6-25 do 7—, rzepak — do —, lnianka — do —, groch pastewny 7-50 do 7-75, groch do gotowania 8-50 do 12—, wyka 7-50 do 8-25, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 6-10 do 6-30, hreczka 7-25 do 7-80, kukurudza nowa 6— do 6-20, kukurudza stara — do —, chmiel za 56 kilo — do —, konieczyna czerwona 48— do 65—, konieczyna biała 45— do 90—, konieczyna szwedzka 50— do 90—, tymotka 34— do 40—.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy paritas Tarnopol 17— do 17-25, za 50 litr. paritas Tarnopol na termin 15-75 do 16-25 waranty — do —.

Uspობienie co do pszenicy stale dobre, ceny wykazują wyżę.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 8 kwietnia do 15 kwietnia r. z. bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). Pszenica 8-85 do 9-75, żyto 6-50 do 7—, jęczmień browarny 6-75 do 7-25, pastewny 6— do 6-25, owies 7-25 do 7-60, hreczka — do —, kukurudza zeszłoroczna 6— do 6-35, kukurudza nowa — do —, proso — do —, groch do gotowania 8— do 12—, groch pastewny — do —, soczewica — do —, tasola — do —, bobik 7— do 7-25, wyka 6— do 6-10, konieczyna czerwona 42— do 55—, konieczyna biała 45— do 70—, konieczyna szwedzka — do —, tymotka — do —, anyż rossyjski — do —, anyż płaski 24— do 25—, kminek — do —, rzepak zimowy stary — do —, rzepak nowy — do —, lnianka — do —, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, chmiel —

do —, nowy — do —, kłj — do —, nafta zwykła — do —, nafta salonowa — do —, wosk ziemny — do —, wszystko za 50 kilogramów, płótno — do —, skóry surowe — do —, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 34— do 34-25.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan odwiedził wczoraj po południu bawiącego w Wiedniu z małżonką duńskiego następcę tronu, który następnie w Burgu złożył dla Monarchy kartę.

Onegdaj odbyła się konferencja Pana Prezydenta Ministrów dr. Koerbera z przywódcami niemieckiego stronnictwa ludowego, którzy przedłożyli P. Prezesowi gabinetu postulaty swego stronnictwa. — Według dzienników P. Prezydent Ministrów oświadczył, że zbada te postulaty, — na razie jednak nie może dać stanowczej odpowiedzi. *Neue Fr. Presse* utrzymuje, że uczestnicy konferencji z niemieckiego stronnictwa ludowego odnieśli wrażenie dodatnie i mają nadzieję, że będą mogli przynajmniej część swych postulatów przeprowadzić, lub przeprowadzenie ich przygotować. Także sprawa cyłejska weźmie — według tego pisma — zadowalającą obrót.

Co się tyczy postulatów niemieckiej partii ludowej, mają być one dwójakiej kategorii: gospodarcze i polityczne. Według niektórych dzienników, pierwsze obejmują: żądania zasiłku rządowego dla miast: Gracu, Celowca (Klagenfurt), Marburga, Insbruku, Salzburga, Eger (Cheb), Reichenberga (Liberzec), Litomierzyc, Uście, Zateca, Berna i Ołomuńca w kwocie 50 milionów koron; następnie żądania budowy całego szeregu kolei lokalnych, regulacji rzek i potoków alpejskich (w postulatach szczegółowo wyliczonych); dalej żądania rozszerzenia sieci telefonicznych w krajach alpejskich, szczególnie w Tyrolu i budowy rozmaitych gmachów rządowych w miastach krajów niemieckich.

Polityczne żądania zaś domagają się: przeniesienia czeskiej techniki z Berna, przeniesienia gimnazjów z Opawy i Cylei do innych miast, a w końcu odjęcia subwencji cieszyńskiego gimnazjum polskiemu, tudzież co do Austrii Dolnej sankcji dla *lex* Kolisko, wedle której w Austrii Dolnej językiem wykładowym może być wyłącznie tylko język niemiecki.

Wydany w Zagrzebiu „Katolicki List“ ogłasza pismo Ojca św. wystosowane do arcybiskupa Posilovica w sprawie instytutu św. Hieronima z poleceniem zawiadomienia o nim biskupów w Chorwacji, Sławonii, Dalmacji, Bośni, Hercegowinie, Tryeście, Parenzo i Veglii. Papiież po przypomnieniu licznych dowodów swej troskliwości o dobro narodu chorwackiego oświadcza, że zamierzał nadać instytutowi nową i trwalszą formę, napotkał jednak na poważne trudności. Dla zapobieżenia wszelkim niesnaskom nie pozostało nic innego, jak przywrócić dawną nazwę, jaką instytut przez lat 400 posiadał. Nikt nie może użalać się na tę zmianę, bo ona w niczem nie ogranicza praw narodu chorwackiego do instytutu. Zresztą odnosny dekret papieski zawierał i zatwierdził to wszystko, co bliżej określało brewe *Slavorum gentem*. W końcu podnosi Ojciec św., że kierowała nim tylko myśl o dobro narodu chorwackiego i Kościoła.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 19 kwietnia. (Tel. prywatne). Dziś o godzinie 11 przed południem odbył się w kościele Maryackim ślub hr. Teresy Wodzickiej z ks. Kazimierzem Lubomirskim. Ślubu udzielił ks. kardynał Puzyra poprzedzając wielkim ołtarzem. W orszaku ślubnym było wiele rodzin znanych w kraju, które zjechały do Krakowa. Następnie odbyło się śniadanie wydane przez hr. Wodzickiego, ojca panny młodej, w Grand hotelu. W orszaku ślubnym znajdował się P. Marszałek kraj. hr. Andrzej Potocki.

Kraków, 19 kwietnia. (Tel. prywatne). Podczas ćwiczeń tutejszego pułku piechoty nr. 13, kapitan Schwach spadł nie szczęśliwie z konia, że doznał wstrząśnienia mózgu i przewieziono go do szpitala na Zamek.

Kraków, 19 kwietnia. (Tel. prywatne). Przeszło 600 uczestników weźmie udział w odjeżdżającej zjazd w poniedziałek polskiej pielgrzymce do Rzymu. Reprezentowana w niej jest inteligencja, mieszczaństwo i włóścianie. Na intencję pielgrzymki ks. kardynał

nał Puzyra odprawi w poniedziałek rano nabożeństwo w kościele św. Floryana.

Wiedeń, 19 kwietnia. Izba panów zebrała się dziś o godzinie pół do drugiej po południu na posiedzenie.

Wiedeń, 19 kwietnia. Koło polskie obradowało dzisiaj w dalszym ciągu nad budżetem Ministerstwa kolejowego.

Wiedeń, 19 kwietnia. Izba panów wybrała z Polaków do Delegacji pp.: Madeyskiego i Zaleskiego a jako zastępcę ks. Lubomirskiego.

Wiedeń, 19 kwietnia. (Telegram). Rada nadzorcza austro-węgierskiego Towarzystwa kolei państwowych uchwaliła rozdzielić dywidendę w wysokości 28 franków od akcyj.

Wiedeń, 19 kwietnia. Jak wczorajsze dzienniki wieczorne donoszą, magistrat wiedeński uchwalił unieważnić wybór socjalisty Picka na przewodniczącego korporacji pomocników handlowych i ogłosił wybranym antysemitę Hackla.

Hniewin (Brux), 19 kwietnia. Zmarł tu jeszcze jeden robotnik z ran odniesionych przy ostatniej eksplozji w szybie Matyldy.

Budapeszt, 19 kwietnia. Najj. Pau zezwolił na zwołanie grecko-orientalnego serbsko-narodowego kongresu kościelnego na dzień 8 czerwca b. r. do Karłowic.

Budapeszt, 19 kwietnia. Przebieg zapalenia płuc u ministra handlu Horanszkyego jest normalny. Chory przepędził noc spokojnie. Akcja serca i stan sił zadowalające.

Budapeszt, 19 kwietnia. W stanie zdrowia ministra handlu Horanszky'ego nastąpiło znaczne pogorszenie, z powodu osłabienia czynności serca i ogólnego upadku sił. Pacjent jest zupełnie przytomny i mniema, że ma się lepiej, dlatego też zamierzano na razie zaopatrzenia go św. Sakramentami.

Warszawa, 19 kwietnia. Przybył tu generał-gubernator Czertkow z powrotem z Petersburga.

Berlin, 19 kwietnia. Na wczorajszym posiedzeniu komisji dla taryfy cłowej sekretarz stanu hr. Posadowsky oświadczył, że rząd zdecydowany jest stanowczo sprzeciwić się żądaniu w licznych petycjach zaprowadzeniu cła na cukier surowy.

Petersburg, 19 kwietnia. (Tel. prywatne). Ministerstwo sprawiedliwości złądziło wyrok warszawskiego sądu okręgowego, moją którego Korwin-Piotrowski skazany został na rok rot areztanckich i pozbawienie wszelkich praw i przywilejów. Ministerstwo zamieniło karę na zamknięcie w twierdzy na dwa miesiące bez ograniczenia praw i przywilejów.

Belgrad, 19 kwietnia. Rząd zabronił odbycia zamierzonego wiecu studentów przebiegającego biskupa Firmiliana.

Belgrad, 19 kwietnia. Minister skarbu dr. Milovanovic udaje się dziś do Paryża w sprawie zaciągnięcia 5-procentowej pożyczki. Po drodze zatrzyma się jeden dzień w Wiedniu.

Gabin, 19 kwietnia. Onegdaj rozpoczął się rewizyjny proces w sprawie zamordowania ministra Krosigka.

Haga, 19 kwietnia. Ogłoszony wczoraj przed południem biuletyn opiewa: Królowa przebyła noc niespokojnie. Gorączka trwa dalej.

Haga, 19 kwietnia. Dziennik urzędowy w nadzwyczajnym wydaniu donosi, że lekarze królowej stwierdzili u niej ostatecznie tyfus. Przebieg choroby jest dotychczas normalny.

Amsterdam, 19 kwietnia. Stan zdrowia chorej królowej nie budzi obecnie obaw i pomimo wysokiej gorączki nie jest zdaniem lekarzy, na razie niepokojący. Lekarze odwiedzają pacjentkę 3 razy na dzień: o 8 rano, 2 po południu i 8 wieczór. Nagle pogorszenie się nastąpiło z powodu przeziębienia się w obecnej dżdżystej porze.

Kopenhaga, 19 kwietnia. Robotnicy portowi i marynarze we wszystkich portach duńskich postanowili rozpocząć z dniem 25 b. m. strejk, jeżeli marynarze, palacze i robotnicy portowi nie otrzymają podwyższenia płacy. Robotnicy portowi nie należą do związku zamierzają dziś rozpocząć strejk.

Konstantynopol, 19 kwietnia. W obec rozdzielenia panującego w Bułgarii i Macedonii, sultan nie jest skłonny do wydania *irade* w sprawie zatwierdzenia biskupa Firmiliana. Zapewniają, że dotyczące przedstawienie Porty znalazło posłuch w Petersburgu. Rossja na razie nie zamierza nalegać na załatwienie tej sprawy i uważa ją obecnie jako odroczoną.

Rewizja konstytucji w Belgii.

Bruksela, 19 kwietnia. W pobliżu Tournai w nocy na 17 b. m. zerwano druty telegraficzne, telefoniczne i sygnałowe. Linii kolejowej strzeże żandarmeria. Podobne wypadki zaszły również w innych miejscowościach.

Louvain, 19 kwietnia. Wczoraj wieczorem przyszło do dwukrotnego starcia ludności z żandarmerią. Powodem były demonstracje. Pierwsza bójka odbyła się przed mieszkaniem wiceprezydenta Izby, druga zaś na ulicy Firlmont. W starciu 5 osób utraciło życie, 12 jest rannych. Tym uniósł trupy i rannych.

Rokowania pokojowe.

Londyn, 19 kwietnia. *Biura Reutersa* donosi: Wiadomość, jakoby delegaci boerscy rozpoczęli rokowania z inicjatywy angielskiej jest mylną. Delegaci działali z własnej ochoty, a fakt ten uważać należy za dowód rzetelnych usiłowań, by zapoinocą rokowań pokojowych dojść do ostatecznego zawarcia pokoju.

Londyn, 19 kwietnia. W Izbie gmin pierwszy lord skarbu Balfour oświadczył, że Milner i Kitchener odbyli z przywódcami Boerów, na życzenie tych ostatnich dwie konferencje. Kitchener odmawiając żądania zawieszenia broni z przyczyn wojskowych, zgodził się uczynić pewne ułatwienia dla wyboru miejsca na konferencje zastępców rozmaitych oddziałów boerskich. W tym celu przywódcy Boerów opuścili Pretoryę. Sądzą, że rokowania będą się mogły rozpocząć dopiero za trzy tygodnie.

Haga, 19 kwietnia. Delegat boerski Volmarans w obec jednego z dziennikarzy oświadczył, iż nie mu nie wiadomo o rzekomem zerwaniu rokowań w Afryce południowej.

Wiedeń, 19 kwietnia. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 15 kwietnia 1902 r.: Banknoty w obiegu 1,387,785,000 koron (w porównaniu z poprzednim tygodniem: mniej o 15 909,000). Rezerwa kruszowa: 1,423,295,000 (mniej o 3,044,000 k.), pomfel wekslowy 209,926,000 (mniej o 15,553,000 koron), lombard papierów 44,588,000 k. (mniej o 209,000 koron), banknoty wolne od podatków 423,395,000 (więcej o 13,484,000 koron).

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 kwietnia 1902. — Giełda południowa (*Mittagsbörse*). Godz. 12 min. 30. Marki 117-45, Renta majowa 101-75, Węgierska renta koronowa 97-65, Akcje austr. Zakładu kredytowego 677—, Akcje węg. Zakładu kredytowego 692—, Akcje Anglobanku 275—, Akcje Unionbanku 550—, Akcje Bankverein 454-50, Akcje Länderbanku 425-50, Akcje Kolei państw. 661-25, Lombardy 61-75, Akcje kolei Elbethal 466—, Akcje Fabryki broni —, Akcje tytoniowe —, Akcje Alpiny 389—, Akcje Rima Muranyi 508—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. —, Losy tureckie 108-25, Ruble 253-75, 20-Franki —, Tramway —.

Uspობienie: silne.

Wiedeń, 19 kwietnia 1902. — Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 677—, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 693—, Akcje Anglobanku 274-50 Akcje Unionbanku 548-50, Akcje Länderbanku 425-25, Akcje Bankverein 454-25, Akc. Bodencredit 927—, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego —, Akcje Kolei państwowych 662—, Akcje Kolei Południowej 62-50, Akcje Tramway A) 289—, Akcje Tramway B) 284—, Akcje Kolei Elbethal 466—, Akcje Kolei Północnej 5640—, Akcje Kolei Czerniowieckiej 577—, Akcje Alpiny 389—, Akcje Rima Muranyi 508-50, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1448—, Akcje Fabryki broni 327—, Akcje Tureckie tytoniowe 292—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 97-30, Renta majowa 101-75, Austriacka Renta koronowa 99-40, Węgierska Renta koron. 97-60, 56 l. Listy Tow. kredytowego ajen. 96—, 4 pre. Listy Banku krajowego 97—, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 100-60, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 95-75, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 99-90, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 119—, 4-pre. Gal. Obligacje propinacyjne 98-40, 4-pre. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 97—, 4-pre. pożyczka miasta Lwowa 93—, Losy tureckie 108-75, Marki 117-35, Ruble 253-75.

Berlin, 19 kwietnia. — Giełda poranna (*Vorbörse*). Akcje kredytowe 212-50, Towarzystwo dyskontowe 189-50.

Uspობienie: silne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Kreschowiecki.

Nadesłane.

Zakład

Dr. Eng. Piaseckiego

dla gimnastyki leczniczej, ortopedji i masażu, ul. Trzeciego Maja 1. 2. Ordynacya od 2 - 4. Dla zdrowych gimnastyka higieniczna. Prospekta na żądanie.

Dr. A. Z. Kołaczkowski

po odbyciu specjalnych studiów na klinikach we Lwowie i Berlinie ordynuje od 15. kwietnia do 1. października w Karlsbadzie Stadt Athen vis à vis kolonady Mühlbrunn.

Zapisy

przyjmuje codziennie od godz. 10-tej przed południem do godziny 2-giej

Stanisław Sachs

nauczyciel tańców

ulica Pańska 1. 17, drzwi Nr. 8.

Fabryka asfaltu i papy dachowej

Szeligi-Łyszkiewiczza inżyniera

Lwów - Marcina 29,

osusza gorącym asfaltem, jako jedynym środkiem, najbardziej zawilgocone ściany w pomieszkaniach, niszczy grzyb drzewny.

Herbata lecznicza Franciszka Wilhelma. Herbata przeczyszczająca Franc. Wilhelma, aptekarza, c. i k. dostawcy nadwornego w Neunkirchen, Niższa Austria, otrzymać można we wszystkich aptekach po 2 kor. za paczkę

Docent Uniwersytecki

Dr. Roman Rencki

były asystent kliniki lekarskiej uniw. Jagiellońskiego i lwowskiego ordynuje w chorobach wewnętrznych od godz. 3-5 ul. Kraszewskiego 1 3 Telefon 582.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny

Bank hipoteczny

Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucji zagranicznych tak zwane

Depozyta schowkowe

(Safe Deposits).

Za opłatą 25 do 35 zł. a. w. rocznie depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie panczernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dyskretnie przechowywać można swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia.

Przepisy, odnoszące się do tego rodzaju depozytów, otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym

Najtaniej karty wizytowe, zaproszenia ślubne wykonuje w grawurze litografii stauropełniańska 1. 9, wizytówki już od 1 zł. i wyżej.

Od wielu lat

doświadczone środki domowe Franza Wilhelma aptekarza



C. k. nadwornego dostawcy w Neunkirchen, Niższa Austria.

Franza Wilhelma herbata przeczyszczająca 1 pakiet K. 2.-. Skrzynka pocztowa 15 paczek K. 24.-.

Wilhelma sok zielny

1 flaszka K. 2-50. Skrzynka pocztowa 6 flaszek K. 10.-.

C. k. uprzyw.

Wilhelma nacierania płynne „Bassorin“

1 flakonik K. 2.-. Skrzynka pocztowa 15 sztuk K. 24.-.

Wilhelma plaster

1 pudełko 80 h., 1 tuzin pudełek K. 7.-, 5 tuzinów pudełek K. 30.-.

Skrzynka pocztowa franco opakowanie do każdej austr. węg. stacyi pocztowej.

Dostać można we wszystkich aptekach w znanych oryginalnych opakowaniach, gdzie dostać nie można wysyłka wprost.

COLOSSEUM

pod dyrekcją Ernsta Thorna.

Nowy program od 15. kwietnia do 1. czerwca.

Sebaldu Schaeffer, fenomenalny akt sceniczny. Edward Kornau, artysta c. k. uprzyw. teatru a. d. Wien w Wiedniu. 5 Aurora, cudowne dzieci na kołach, ulubienicy lwowskiej publiczności. Mlle Zoe D'Orient Etoile Roumaine. Rock-Hill ze swoimi mowami zwierzętami. Trupa Aleksandrowa, tańce czerkiesów i ewolucje szermierze. Arco i Riva. Olbrzymia dama na linie. Jean Loro and Aristand, muzycyjni komedjanci transformacyjni. Nanny i Adolf, tańce fantastyczne. Amerykański Bioskop, z nową serją żywych fotografii.

Orkiestra c. i k. 30 p. p. Codziennie o godzinie 8 wieczorem wspaniałe przedstawienie. - W niedzielę i święta dwa przedstawienia o godz. 4 po południu po cenach zniżonych i o 8 wieczorem Co piętku High-Life. Bilety wcześniej do nabycia w biurze dzienników Płohna, ul. Karola Ludwika 1. 9.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha 1. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal. w dniu powszednie 60 hal. - Dla członków wstęp wolny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. - Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

CENNIK

lwowskiej lzby handlowej i przemysłowej

Table with columns for 'Lwów, dnia 19. kwietnia 1902.', 'I. Akcje za sztukę.', 'II. Listy zastawne za 100 kor.', 'III. Obligacje za 100 kor.', 'IV. Losy.', 'V. Monety.', 'Kurs giełdy wiedeńskiej.', 'A. Ogólny dług państwa.', 'F. Inne publiczne pożyczki.'

Table with columns for 'Lwów, dnia 19. kwietnia 1902.', 'II. Listy zastawne za 100 kor.', 'III. Obligacje za 100 kor.', 'IV. Losy.', 'V. Monety.', 'Kurs giełdy wiedeńskiej.', 'A. Ogólny dług państwa.', 'F. Inne publiczne pożyczki.'

Table with columns for 'Lwów, dnia 19. kwietnia 1902.', 'II. Listy zastawne za 100 kor.', 'III. Obligacje za 100 kor.', 'IV. Losy.', 'V. Monety.', 'Kurs giełdy wiedeńskiej.', 'A. Ogólny dług państwa.', 'F. Inne publiczne pożyczki.'

Table with columns for 'Lwów, dnia 19. kwietnia 1902.', 'II. Listy zastawne za 100 kor.', 'III. Obligacje za 100 kor.', 'IV. Losy.', 'V. Monety.', 'Kurs giełdy wiedeńskiej.', 'A. Ogólny dług państwa.', 'F. Inne publiczne pożyczki.'

W sprawie konwersyi

Akcyi kolei Karola Ludwika raczą się właściciele tychże akcyj porozumieć z domem bankowym

August Schellenberg i Syn

Dom bankowy i kantor wymiany

we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1.

SOKAL & LILLEN

Zlecenia z prowincyi wykonujemy odwrotną pęcią.

Kupuje i sprzedaje w powyższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań Nadzieja Prenumerata rocznie we Lwowie zł. 1-70 na prowincyi zł. 1-80 z dostawą

FABRYKA FARB FASADOWYCH Karola Kronsteina, Wiedeń III., Hauptstrasse 120. Wyszczególniona złotymi medalami. Korespondencya w języku polskim.

Dostawca akcyk i książeczym zarządom dóbr, c. k. zarządom wojskowym, kolejowym, towarzystwom przemysłowym, górniczym i hutniczym, budowniczym, przedsiębiorcom budowlanym jakoteż właścicielom fabryk i kamienio. Farby fasadowe, trwałe na powietrze rozpuszczające się w wodzie, mogą być dostarczone w suchym stanie w proszku, w 40 rozmaitych wzorach, od 16 ct. i wyżej, za kilogram i równają się co do czystości i tonu farby, zupełnie lakierowi olejnemu. 200 koron nagrody za udowodnienie naśladownictwa. Karta z próbami, jakoteż sposób użycia bezpłatnie i opłacone.

Licytacje.

L. cz. E. 312/2 (3) E. 222/2 (5) (2739 3-3)

Na żądanie powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, zastąpionego przez adw. dra Festenburga, odbędzie się dnia 16. maja 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV, licytacja a) 1/3 części realności lwh. 797 i 925, 4/24 części realności lwh. 926, 2 1/2 części realności lwh. 927 1/5 części realności lwh. 929 i podwoy realności lwh. 1054 ks. gr. gm. Przysietnica, b) połowy realności lwh. 271, 1/3 części lwh. 213, 1/4 części lwh. 71, 1/8 części lwh. 72 i 1/12 części lwh. 327 gminy Górki.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 377 kor., a to a) 1/3 części realności lwh. 797 na 35 kor. 33 hal., b) lwh. 925 na 80 kor., c) 4/24 części lwh. 926 na 20 kor., d) 2/12 części lwh. 927 na 11 kor. 66 hal., e) 1/5 części lwh. 929 na 40 kor., f) 1/2 realności lwh. 1054 na 190 kor., ad b) 376 kor., 530 kor. i 1031 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 251 kor. 27 hal., ad to ad a) 23 kor. 53 hal., ad b) 53 kor. 33 hal., ad c) 13 kor. 33 hal., ad d) 7 kor. 76 hal., ad e) 26 kor. 66 hal. i ad f) 126 kor. 66 hal., ad b) 250 kor. 66 hal., 353 kor. 32 hal. i 687 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 27. lutego 1902.

L. cz. E. VIII. 147/2 (3) (2794 3-3)

Na żądanie Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez Dyrektora, odbędzie się dnia 22. maja 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 37, licytacja realności objętej lwh. 852 ks. gr. II. Dz. m. Kołomyi wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 180.692 kor., przynależności zaś na 3893 kor.

Najniższa cena wynosi 92.292 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 35.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kołomyja, dnia 22. marca 1902.

L. cz. E. XX. 1770/1 (22) (2636 3-3)

Na żądanie Józefa Standa we Lwowie, odbędzie się dnia 16. maja 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w Sali Nr. VI, licytacja a) realności lk. 1371 1/4 lwh. 1358 I. ks. gr. gm. m. Lwowa z przynależnościami, b) realności lk. 1370 1/4 lwh. 739 I. ks. gr. gm. m. Lwowa z przynależnościami.

Nieruchomość ad a) l. kat. 1371 1/4, z uwzględnieniem ulgi podatkowej w kwocie 6766 kor. 06 hal. oceniona jest wraz z przynależnościami na 47 365 kor. i 28 hal., nieruchomości ad b) lk 1370 1/4, wystawiona na licytację, jest oceniona po potrąceniu ulgi

podatkowej 6703 kor. 74 hal. na kwotę 47.628 kor. 44 hal., wraz z przynależnościami.

Najniższa cena realności l. kat. 1371 1/4 wynosi 23.682 kor. 64 hal., zaś realności lk. 1370 1/4 kwotę 23.814 kor. 22 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.
Lwów, dnia 17. marca 1902.

L. cz. E. 550/1 (11) (2992 3-3)

Na żądanie wysokiego Skarbu, zastąpionego przez c. k. Urząd podatkowy w Podwoleńskich, odbędzie się dnia 21. maja 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Podwoleńskich, licytacja całego ciała tabularnego wyk. hip. 520 gm. kat. Staroniejczyzna objętego z pb. 235, 236, 295, 296, 297 i pg. 1307/42 się składającego wraz z przynależnościami, składającymi się z domu pod Nr. 199/82 z domu pod Nr. k. 200 A/284, z domu pod Nr. kons. 209 z domu pod Nr. kons. 143 i szopy.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona wraz z przynależnościami na kwotę 6932 kor. 80 hal., przynależności zaś na 2099 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi kwotę 1932 kor. 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Podwoleńszka, dnia 25. lutego 1902.

L. cz. E. 45/1 (25) (3264 2-3)

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w sprawie egzekucyjnej przeciw Emilowi Filipowi Jahn odbędzie się dnia 2. maja 1902 o godz. 10 przed południem w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja dóbr każdego osobno a) Bortniki objętych lwh. 222, b) Bortniki części objętych lwh. 223 księgi dla większych posiadłości przy tutejszym Sądzie prowadzonej a to ad a) wraz z przynależnościami składającymi się z inwentarza żywego i martwego i budynków gospodarczych i mieszkalnych w protokołach z dnia 14. listopada 1901 i dalszych poszczególnych

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację są ocenione a to ad a) na 362.499 kor. 18 hal., ad b) na 100.182 kor. 34 hal., przynależności zaś ad a) na 18.209 kor. 60 halerzy.

Najniższa cena wynosi ad a) 253.805 kor. 86 hal., ad b) 66.788 kor. 23 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne odpowiadające przepisom ustawy a które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-

nić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 8. marca 1902.

E. cz. E. 76,00 (56) (3094 2-3)

Na żądanie c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dra Dębickiego w Kołomyji, odbędzie się dnia 26. maja 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 47 w sali rozpraw I, licytacja dóbr Siekierzyn. IV. scheda wyk. hip. l. 103 ks. grunt. dla posiadłości tabularnych tutejszego sądu objętych i folwarku „Longinówka“ wyk. hip. l. 68 ks. gr. gm. Piotrow przy c. k. Sądzie powiatowym w Ober-tynie prowadzony.

Nieruchomości łączone wystawione na licytację są ocenione a to: dobra Siekierzyn IV. scheda na 63.160 kor., folwark „Longinówka“ na 29.000.

Najniższa cena wynosi za obie nieruchomości 61.440 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 76.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 28. marca 1902.

L. cz. E. XX. 59/2 (12) (2749 2-3)

Na żądanie Pawła Stolarczuka i tow: odbędzie się dnia 23. maja 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w Sali Nr. VI, licytacja połowy realności lk. 81 3/4 we Lwowie na Gabryelówce l. 10 położonej, lwh. 766/IV. objętej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 8386 kor. 11 hal., przynależności zaś na 217 kor. 05 hal.

Najniższa cena wynosi 4301 kor. 58 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX
Lwów, dnia 26. marca 1902.

L. cz. E. 459/2 (5) (3227 2-2)

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 14. maja 1902 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym licytacja realności pod l. k. 204 w Rzeszowie przy ul. Lwowskiej położonej wyk. hip. 583 ks. gr. gm. Rzeszów objętej, wraz z przynależnościami składającymi się z 38 kluczy, 5 krat żelaznych, 4 żelaznych okienic, 2 ro-

let sklepowych, 1 rolety żelaznej w oknie, 7 drzwi podwójnych, 36 okien, 35 storów płóciennych, altanki i ocembrowania studni z pompą.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację została oceniona przy udzieleniu pożyczki przez egzekujący Bank na 60.000 kor., zaś przynależności są ocenione na 2191 kor. 80 hal.

Najniższa cena, wynosi 31.095 kor. 90 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 27. marca 1902.

L. cz. E. 196/1 (11) (3255 1-3)

Dnia 2. czerwca 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie, biuro Nr. 28, licytacja dóbr Wola Przemyska lwh. 337 ks. tab. Krakowskiej objętych w powiecie brzeskim położonych, obejmujących grunta oraz budynki mieszkalne i gospodarcze wraz z przynależnościami składającymi się według protokołu ocenienia z dnia 9. marca 1901 l. cz. E. 229/00 (8) z inwentarza żywego i martwego.

Dobra te ocenione są na 312.059 kor. 69 hal., przynależności zaś na 15.271 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 218.220 kor. 46 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych dóbr dokumenta, można przejrzeć w sądzie tutejszym, biuro Nr. 27.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych dobrach bądź obecnie istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy, Oddz. VIII.
Kraków, dnia 5. kwietnia 1902.

L. cz. E. III. 1059/1 (46) (3180 1-3)

Na żądanie Banku kraj. Król. Gal. i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim, zastąpionego przez adw. dra Sołowija, odbędzie się dnia 27. maja 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, sali licytacyjnej Nr. VI, licytacja realności pod lk. 103 śm. we Lwowie, przy ul. Skarbkowskiej l. 25 położonej, lwh. 82 M. ks. gr. miasta Lwów objętej wraz z przynależnościami, składającymi się z okien, okiennic, drzwi, kociołków, dzwonka, kluczy, śmieciarki, beczki, urządzenia wodociągowego i parkanu.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 46 727 kor. 20 hal., przynależności zaś na 568 kor.

Najniższa cena wynosi 23.647 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.
Lwów, dnia 1. kwietnia 1902.

L. cz. E. 2020/1 (23) (3279 1-3)

Na żądanie Gitli Weinberg, faktorki w Przemysłu jako cesyonarki Anny Mund, odbędzie się dnia 2. maja 1902 o godz. 9 1/2, przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja realności objętej lwh. 85 ks. gr. gm. kat. Jarosław stanowiącej cegielnię wraz z przynależnościami, skła-

dającymi się z 44 przyrządów do wyrobu cegieł, realności objętej lwh. 86 i realności objętej lwh. 87 tejże gminy.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a to realności lwh. 85 na 4635 kor. 64 hal., a przynależności na 50 kor., lwh. 86 na 2169 kor. 60 hal., tudzież lwh. 87 na 708 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 85 — 273 kor. 76 hal., lwh. 86 — 1446 kor. 40 hal., a lwh. 87 na 472 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław, dnia 22. marca 1902.

L. cz. E. 2115/1 (2), E. 2190/1 (3), E. 3/2 (3), E. 2029/1 (2), E. 1806/1 (3), E. 482 (2), E. 1254/1 (2), E. 2114/1 (4), E. 332 (3), E. 114/2 (2), E. 973/1 (11), E. 124/2 (3), E. 2175/1 (4), E. 2085/1 (6)

(3284)

W sądzie tutejszym odbędzie się licytacja następujących nieruchomości: 1) realności lwh. 375 gm. Nazawizów ocenionej na 2885 kor. 61 hal. dnia 5. maja 1902 godz. 9 rano, 2) a) 1/3 części realności lwh. 298 i b) całej lwh. 296 gm. Paryszcze Oleksy Piwniaka s. Jakóba własnych ocenionych ad a) na 193 kor. 33 hal., ad b) na 120 kor. dnia 6 maja godz. 9 rano, 3) realności lwh. 2113 gm. Piów ocenionej na a) dom 80 kor., b) grunta 380 kor. dnia 6. maja 1902 godz. 11 rano, 4) a) realności lwh. 16 i b) połowy lwh. 17 gm. Kamienna Wasyla Olejnika s. Iwana własnych ocenionych ad a) grunta 29 kor. przynależności 10 kor., ad b) budynki 130 kor. grunta 24 kor. 48 hal. dnia 7. maja 1902 godz. 11 rano, 5) 1/3 części realności lwh. 160 gm. Nadwórna Arona Chaima Stonera własnej ocenionej na 188 kor. dnia 12 maja 1902 godz. 11 rano, 6) realności lwh. 307 gm. Nadwórna z przynależnościami ocenionej a) grunta 934 kor. 30 hal. b) budynki 1120 kor. i przynależności 261 kor. 20 hal. dnia 13. maja 1902 o 9 rano, 7) realności lwh. 392 gm. Cmyłów z przynależnościami ocenionej a) grunta 2163 kor. 76 hal. b) budynki 5230 kor., c) przynależności 328 kor. dnia 14. maja 1902 godz. 9 rano, 8) a) 1/4 części realności lwh. 99 i b) całej lwh. 96 gm. Kamienna Romana Ilczyszyna s. Michała własnych ocenionych ad a) 32 kor. 47 hal., ad b) 504 kor. 27 hal., dnia 15. maja 1902 o godz. 9 rano, 9) realności lwh. 838 gm. Zielona ocenionej na 131 kor. 40 hal. dnia 20. maja 1902 godz. 11 rano, 10) połowy realności lwh. 1647 gm. Pniów Bazylego Grzegorzca i spadkobierców s. p. Wiktorji Grzegorzca własnej ocenionej a) budynki 100 kor. b) grunta 815 kor. dnia 20. maja 1902 godz. 9 rano, 11) a) 1/4 części realności lwh. 660 b) 1/4 części lwh. 1352 i c) połowy lwh. 1392 gm. Nadwórna Józefa Lachety własnych z przynależnościami ocenionych ad a) budynki 1535 kor. 75 hal., grunta 1343 kor. 81 hal., przynależności 40 kor., ad b) grunta 92 kor. 10 hal., ad c) grunta 306 kor. dnia 21. maja 1902 godz. 9 rano, 12) połowy realności lwh. 14 gm. Kamienna Justyny z Olejników Prociuk własnej ocenionej na 192 kor. 42 hal. dnia 28. maja 1902 godz. 9 rano, 13) realności lwh. 247 gm. Nadwórna z przynależnościami ocenionej grunta 1313 kor. 40 hal. dom 300 kor. przynależności 20 kor. dnia 25. maja 1902 godz. 9 rano, 14) realności lwh. 1794 gm. Pniów ocenionej na 122 kor. dnia 22. maja 1902 godz. 9 rano w biurze Nr. II.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 1923 kor. 74 hal., ad 2) a) 128 kor. 88 hal., ad b) 80 kor., ad 3) 306 kor. 66 hal., ad 4) a) 109 kor. 98 hal., ad b) 19 kor. 32 hal., ad 5) 94 kor., ad 6) 1543 kor. 66 hal., ad 7) 4221 kor. 51 hal., ad 8) a) 21 kor. 64 hal., ad b) 336 kor. 18 hal., ad 9) 87 kor. 60 hal., ad 10) 610 kor., ad 11) a) 1690 kor. 41 hal., ad b) 61 kor. 40 hal., ad c) 204 kor., ad 12) 128 kor. 26 hal., ad 13) 1088 kor. 93 hal., ad 14) 81 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, biuro Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 20. marca 1902.

L. cz. E. 102/2 (3) (3289)
Dnia 5. maja 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, licytacja realności objętej lwh. 7 gminy Łokutki, składającej się tylko z parc. bud. I. kat. 10/2.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 80 kor.

Najniższa cena wynosi 40 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tlumacz, dnia 27. marca 1902.

L. cz. E. XIV. 3150/1 (6) (3197)

Na żądanie Pinkusa Silberberga w Krakowie, zastąpionego przez adw. dra Henryka Bermana w Krakowie, odbędzie się dnia 27. maja 1902 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, przy ul. św. Jana Nr. 13 I. p. od tyłu licytacja kamienicy przy ul. Zielonej l. orj. 19 w Krakowie Dz. VI. lk. 281 lwh. 1242 parcel I. kons. 282/16 wraz z przynależnościami, składającymi się z kratki żelaznej do wycierania nóg, dywanu na schodach ze sztabami żelaznymi do umocowania, 23 sztuk storów do okien i kadzi na wodę.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 60.739 kor., przynależności zaś na 165 kor.

Najniższa cena wynosi 30.452 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się jednocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV.
Kraków, dnia 27. marca 1902.

L. cz. E. 1276/1 (5) (3278)

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu, odbędzie się dnia 12. maja 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Grybowie, licytacja realności lwh. 162 ks. gr. gm. kat. Koniuszowa objętej wraz z przynależnościami, składającą się z budynków.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1658 kor. 64 hal., przynależności zaś na 200 kor.

Najniższa cena wynosi 1246 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne obecnie zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny,

protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Grybów, 9. kwietnia 1902.

L. cz. E. 2310/1 (5) (3281)
Zobowiązany Izaak Schlojmy Lów w Kaluszu.

Dnia 13. maja 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w Sali Nr. III. Sądu tutejszego licytacja realności lwh. 912 ks. gr. gm. kat. Kalusz objętej dłużnika własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację jest oceniona na 2272 kor.

Najniższa cena wynosi 1136 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kalusz, dnia 27. marca 1902.

L. cz. E. 307/1 (5) (3286)

Dłużnicy Iwan Żyła i Karol Kobiela. Na żądanie Stowarzyszenia „Wzajemna Pomoc“ w Podgórzu, zastąpionego przez adw. dra Tadeusza Bednarskiego, odbędzie się dnia 20. maja 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacja a) realności lwh. 47 Jana Żyły i b) realności lwh. 23 spadkobierców śp. Karola Kobieli własnych, w Łagiewnikach położonych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację są ocenione na ad a) 248 kor., ad b) 2393 kor. 76 hal.

Najniższa cena wynosi a) 165 kor. 34 hal., b) 1595 kor. 84 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podgórz, dnia 8. kwietnia 1902.

L. cz. E. XIV. 170/2 (6) (3196)

Na żądanie Powszechnego Zakładu kredytowego w Krakowie, zastąpionego przez adw. dra Judkiewicza w Krakowie, odbędzie się dnia 27. maja 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, przy ul. św. Jana l. 13 I. piętro od tyłu w biurze Nr. 11, licytacja parcel budowlanych: 1) lwh. 252 parc. lk. 3543 rola w Krowodrzy, 2) lwh. 371 parc. lk. 3574 rola w Krowodrzy ad 1) i 2) przynależności brak.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad 1) na 1736 kor., ad 2) na 1188 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 1157 kor. 34 hal., ad 2) 792 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się jednocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV.
Kraków, dnia 24. marca 1902.

Upadłości.

L. cz. S. 4/2 (1) (3263 1—3)
Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Bruchy Stein handlującej w Dobromilu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. naczelnika sądu powiatowego w Dobromilu Zdzisława Nanowskiego zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Hawliczka w Dobromilu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 30. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Dobromilu przed komisarzem konkursu, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawiśł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Dobromilu najdalej do dnia 20. maja 1902 a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 28. maja 1902 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów skutecznych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznaczają się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzycieli, którzy nie mieszkają w Dobromilu lub w pobliżu Dobromila mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika do doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, dnia 16. kwietnia 1902.

Konkurs.

L. W. 25075.2 (3178 3—3)
OGŁOSZENIE KONKURSU.

Celem nadania pięciu galicyjskich miejsc funduszowych w c. i k. wojskowych zakładach wychowawczych, ogłasza się niniejszem konkurs.

W roku szkolnym 1902/1903, który się rozpoczyna w c. i k. wojskowych szkołach realnych z dniem 1. września 1902, w c. i k. akademiach wojskowych z dniem 21. września 1902 a w c. i k. akademii marynarskiej we Fiume z dniem 16. września 1902, będzie można wstąpić na pierwszy, drugi, trzeci i czwarty rok wojskowej niższej szkoły realnej, albo też na pierwszy rok akademii wojskowej (terezyańskiej) w Wiener-Neustadt, technicznej akademii wojskowej w Wiedniu i akademii marynarskiej we Fiumie.

Na pierwszy rok wojskowej wyższej szkoły realnej, z powodu braku miejsca, nie

będą kandydaci wcale powoływani. Również na II i III. rok wyższej szkoły realnej w roku szkolnym 1902/1903 nie będzie miało miejsca prawidłowe przyjmowanie; na kursach tych ostatnich bowiem zostaną tylko obsadzone te miejsca, któreby w śródczasie przypadkowo (przez śmierć, wydalenie i t. p.) zaważowały.

Każdy z kandydatów wykazać winien:

1) iż posiada prawo obywatelstwa w Monarchii Austriacko-węgierskiej;

2) iż jest fizycznie uzdolniony do wojskowego wychowania i przyszłej służby wojskowej;

3) iż zachowanie się jego pod względem obyczajów jest zadowalniające;

4) iż nie przekroczył właściwego wieku, którym jest rok 12-ty dla I. roku wojskowej niższej szkoły realnej, rok 13-ty dla II. roku, rok 14-ty dla III. roku, zaś rok 15-ty dla kandydatów chcących wstąpić na IV. rok tejże szkoły, rok 20-ty dla akademii wojskowych i rok 16-ty dla akademii marynarskiej, a ukończył przepisane minimum wieku (dla I. roku niższej szkoły realnej 10 lat, dla II. roku 11 lat, dla III. roku 12 lat, zaś dla IV. roku tejże szkoły 13 lat, zaś dla I. roku akademii wojskowych 17 lat, a dla akademii marynarskiej lat 14). Wiek oblicza się z dniem 1. września 1902;

5) winien każdy kandydat wykazać, iż odbył z dobrym postępem potrzebne nauki przygotowawcze, a mianowicie jeżeli chce wstąpić na I. rok szkoły niższej realnej, iż z zadowalniającym skutkiem uczęszcza do czwartej lub piątej klasy szkoły ludowej; na II. rok, iż z zadowalniającym skutkiem uczęszcza do pierwszej klasy szkoły średniej; jeżeli zamierza wstąpić na III. rok niższej szkoły realnej, iż z zadowalniającym skutkiem uczęszcza do trzeciej klasy szkoły średniej. Jeżeli wreszcie chce wstąpić na I. rok akademii wojskowej, ma wykazać, że uczęszcza z zadowalniającym postępem do najwyższej klasy zupełnej szkoły średniej (t. j. szkoły realnej lub gimnazjum, zaś na I. rok akademii marynarskiej, iż ukończył cztery niższe klasy szkoły realnej lub gimnazjum).

Wojskowa Akademia (terezyńska) w Wiener-Neustadt kształci wychowanków swoich dla piechoty, strzelców i kawalerii, zaś wojskowa Akademia techniczna dla artylerii, korpusu pionierów, pułku kolejowego i telegraficznego, wreszcie Akademia Marynarska dla służby wojennej na morzu. Kandydaci do technicznej Akademii wojskowej winni przytoczyć w podaniu, czyli życzą sobie wstąpić do oddziału artylerii lub do oddziału inżynierii, gdyż życzenie ich w miarę możliwości zostanie uwzględnione. Kandydaci, którzy już są asenterowani, nie będą przyjęci do Akademii.

Do podań dołączyć należy:

1) poświadczenie o przynależności kandydata do jednej z gmin w kraju;

2) metrykę chrztu lub urodzenia;

3) świadectwo o fizycznym uzdolnieniu kandydata, wydane przez graduowanego lekarza wojskowego, zostającego w czynnej służbie wojskowej;

4) poświadczenie o przebyciu szczyplonej lub naturalnej ospy, jeżeli okoliczności tej nie stwierdza świadectwo lekarskie;

5) ostatnie świadectwo szkolne z roku 1901/1902 tudzież świadectwa za cały rok 1900/1901 (powołani do egzaminu wstępnego aspiranci mają z sobą przynieść całoroczne świadectwo szkolne za rok bieżący szkolny 1901/1902, aspiranci zaś do Akademii Marynarskiej wszystkie świadectwa szkolne ze szkoły średniej łącznie ze świadectwem z ostatniego półroczia);

6) zaświadczenie o stosunkach majątkowych kandydata lub jego rodziców, w którym ma być wyrażone, ile kandydat ma rocznie utrzymania i czyli takowe ma już samoistne utrzymanie, jakie miejsce funduszowe lub stypendium;

7) jeżeli kandydat odwołuje się do szlacheckiego pochodzenia, co daje pierwszeństwo przed innymi kandydatami, wiarogodne dowody, że należy do szlachty, (certyfikat szlacheństwa).

Kandydaci przyjęci na miejsca funduszowe obowiązani są złożyć na początku każdego roku szkolnego opłatę szkolną w kwocie dwudziestu ośmiu (28) kor. W podaniach swoich winni wykazać kandydaci wyraźnie zobowiązać się do uiszczenia tej opłaty. Kandydaci przyjęci na miejsca funduszowe, podać się muszą przed wstąpieniem do Zakładu ponownym oględzinom lekarskim i egzaminowi wstępnemu z wymaganych nauk przygotowawczych. Kandydaci chcący wstąpić na I. rok wojskowej niższej szkoły realnej, mogą egzamin wstępny składać w swoim języku ojczystym i nieznajomość języka niemieckiego nie stanowi u nich przeszkody uchylijącej możności przyjęcia do Zakładu, byle tylko zresztą dobrą posiadali kwalifikację, natomiast muszą kandydaci ubiegający się o przyjęcie do Akademii wojskowych, składać egzamin w języku niemieckim i władać językiem niemieckim, o tyle biegle,

aby z wykładów w tym języku ze skutkiem korzystać mogli.

Także kandydaci na wyższy kursa wojskowej niższej szkoły realnej mogą egzamin wstępny składać w swoim języku ojczystym, jeżeli w komisji egzaminacyjnej znajdują się członkowie, którzy potrafią egzaminować w tym języku.

Podania o powyższe miejsca należy wnieść bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do dnia 17. maja 1902. Prośby wniesione po tym terminie, albo niezaopatrzone w przepisane wyżej dokumenta, zostaną petentom bez skutku zwrócone.

Przyjęci do Zakładów wojskowych, winni odbyć podróż na miejsce przeznaczenia własnym kosztem. Ktoby chciał mieć jeszcze bliższe wskazówki o warunkach przyjęcia i egzaminie wstępnym do Zakładów wojskowych, znajdzie takowe w osobnej odbitej odnośnych przepisów, którą można nabyć w drukarni L. W. Seidl i syn w Wiedniu lub też w c. k. nadwornej państwowej drukarni tamże.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim

We Lwowie, dnia 8. kwietnia 1902.

Piotrowski w. r.

L. 4090/pr. (3241 2-3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia opróżnionej w departamencie rachunkowym c. k. Namiestnictwa posady oficjała rachunkowego w X. klasie rangi, ewentualnie asystenta rachunkowego w XI. klasie rangi, rozpisuje niniejszym konkurs z terminem do końca maja b. r.

Ubiegający się o te posady mają wnieść podania zaopatrzone w dowody kwalifikacji oraz znajomości języków krajowych do Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie w powyższym terminie.

C. k. Prezydium Namiestnictwa.

Lwów, dnia 14. kwietnia 1902.

L. cz. Pr. 1237. (3225 2-3)

KONKURS.

Przy sądzie obwodowym w Wadowicach opróżniona została posada dozorczy więźniów ze systemizowanymi poborami i umundowaniem.

Podania o tę posadę dla kandydatów wojskowych w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12. lipca 1872 l. 98 Dz. p. p. zastarzęzoną wnieść należy włącznie do 29. maja 1902 do Prezydium sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydium sądu obwodowego.

Wadowice, 12. kwietnia 1902.

Z 2246. (2395 1-3)

Concours-Kundmachung.

Mehrere Lottoamts-Praktikanten-Stellen bei den k. k. Lottoämtern.

Es können nur solche Bewerber berücksichtigt werden, welche das Untergymnasium oder die Unterrealschule, beziehungsweise eine denselben gleichgestellte Lehrausalt mit gutem Erfolge absolviert und das 17. Lebensjahr vollendet haben.

Dieselben haben ihre eingehändig geschriebenen mit den Studienzeugnisse, dem Nachweise der österreichischen Staatsbürgerschaft, dem vorschriftsmässig ausgefertigten Unterhaltsverweise und mit einem staatsärztlichen Zeugnisse über ihre Gesundheit und körperliche Eignung für den Civilstaatsdienst belegten Gesuche binnen vier Wochen bei k. k. Lotto-Gefalls-Direction in Wien einzubringen.

K. k. Lotto-Gefalls-Direction in Wien.

Wien, am 14. April 1902.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 70/2 (2) (3301)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratorji Państwa orzekł, że zamieszczone w Nr. 16 czasopisma „Obrota ludu“ z dnia 19. kwietnia 1902 artykuły pod tytułem: I.) „Kołowacizna Głosu Narodu“ od „Rogosz z całą odwagą“ do „niewoli żydowskiej“ strona 2, II.) „Wiadomości ze świata Poznań“ od „Według tańszych“ do „kłamal“ strona 12, zawierają znamiona występku ad I.) z §. 300 u. k. ad II.) z §§. 4-1, 4-4 lit. a) u. k., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy, jako prasowy.

Kraków, dnia 18. kwietnia 1902.

31. 86. [3184]

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 11. April 1902, Nr. XXIII. 78/2, auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 15 der periodischen Druckschrift: „Volkstribüne“ vom 10. April 1902 auf Seite 8 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Das Ablassheiligtümerhüttel“ in der Stelle von

„Etwas so“ bis einschließlich „kaufen“ das Verbot nach §. 303 St. G. O. begründe, und es wird nach §. 493 St. G. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. G. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Verurteilung der faulsten Exemplare erkannt.

Wien, am 11. April 1902.

31. 87. [3215]

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 12. April 1902, Nr. IX 124/2, die Weiterverbreitung der Nr. 8603 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 8.4. 1902 wegen der Stelle von „proprio nel giorno che“ bis „nuovi fatti di sangue“ des Artikels: „Il togliamento dello stato eccezionale“ nach Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 11. April 1902, Nr. 32/2, die Weiterverbreitung der Nr. 16 der Zeitschrift: „Der Scherer“ vom 20. Ostermonds 2015 (April 1902) wegen des Artikels: „Bruchstücke aus Keigel's Schriften. Entfugung“ von „mit denen die alte“ bis „Kirche“; wegen des Artikels: „Freiheit“ von „Und es ertönt das“ bis „den Sternen appellierte“; wegen des Bildes auf Seite 6, darstellend den germanischen Gott Balder und zu bilden Seiten einen Totenkopf, einen Leuchter und ein Kreuz; wegen des Artikels: „Der Schererverlag und der Staatsanwalt“ von „Die Worte Herweghs treffen“ bis „Phantasie unserer Leser“; wegen der Stelle aus dem „Briefkasten“ von „Wöge doch der Meppler“ bis „südwärts jagen“ nach §§. 122 b, 300 und 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 12. April 1902, Nr. 13/2, die Weiterverbreitung der Nr. 27 der Zeitschrift: „Bote aus dem Egertal“ vom 9. Ostermonds 2015 n. R. (April 1902) wegen der Stelle von „Gegen den Anarchismus“ bis „der Welt schaffen!“ des Artikels: „Rom hat gesprochen!“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 11. April 1902, Nr. 23/2, die Weiterverbreitung der Nr. 38 der Zeitschrift: „Friedländer Zeitung“ vom 7. April 1902 wegen der Stelle von „Wenn die österreichischen“ bis „Beamt für gebracht“ und von „denn ein Ministerium“ bis „Totenträger bejagt“ des Artikels: „Landwirte, heraus!“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 12. April 1902, Nr. 24/2, die Weiterverbreitung der Beilage der Nr. 87 der Zeitschrift: „Reichenberger Zeitung“ vom 11. April 1902 wegen der Stelle von „Sie verherrlichen dichtend“ bis „einer Arme der Welt“ des Artikels: „Robert Hamerling und die Nationalitätenfrage in Oesterreich“ nach §. 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnis vom 10. April 1902, Nr. 5/2 die Weiterverbreitung der Nr. 13 der Zeitschrift: „Dubrovnik“ vom 6. April 1902 wegen des Artikels: „Rastjerivanje domorodaca iz Bosne i Hercegovine“ in der Stelle von „Oktobra prosle“ bis „ne smije ostati“, von „Ovo je ta cudna“ bis „s njim ragjeno“ und von „To i druge“ bis „izvan otadžbina“ nach §. 300 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 10/1 (3) (2735 3-3)

Michał Tymków z Radezy uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Wasyla Wanbę z Radezy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Stanisławów, 20. stycznia 1902.

L. cz. P. 27/2 (6) (2817 3-3)

Ołeksę Klimowicza syna Iwana z Jablonki uznaje się marnotrawnym a kuratorem jego Michał Klimowicz.

C. k. Sąd powiatowy.

Solotwina, 24. stycznia 1902.

L. cz. P. IX. 75/2 (4) (2795 3-3)

Zofia Bałaban z Matijowicz uznana marnotrawczynią, kuratorem jej Wasyl Czuchelij z Matijowicz.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Kołomyja, dnia 14. marca 1902.

L. cz. L. 2/2 (1) (2841 3-3)

Wasyl Dowhij z Kobak uznany umysłowo chorym, kuratorem ustanowiony Jusyp Rudak z Kobak.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kuty, dnia 27. stycznia 1902.

L. cz. P. 301/1 (11) (2848 3-3)

Wasyl Hrynków Jakowa z Peceziżyna uznany marnotrawcą.

Kurator Fedor Kopelciów Hrycia z Markówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Peceziżyna, dnia 6. lutego 1902.

L. cz. L. 25/1 (7) (2884 1-3)

Teodora Saturskiego z Tarnopola uznaje się marnotrawcą a kuratorem jego ustanowiono Piotra Brykrowicza z Tarnopola.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnopol, dnia 17. marca 1902.

L. cz. P. 56/2 (3) (2933 1-3)

Jędrzej Lamport z Chmielnika uznany marnotrawcą. Kuratorem Michał Lamport z Chmielnika.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tyczyn, dnia 12. marca 1902.

L. cz. P. 113/2 (4) (2933 1-3)

Józef Wróbel z Ruskiej wsi uznany umysłowo chorym, kuratorem jest Wojciech Wróbel z Ruskiej wsi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rzeszów, 3. marca 1902.

L. cz. L. 19/1 (3) (2936 1-3)

Mikołaj Tomaniuk z Mikuliczyna został uznany umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono Hnata Andrusiak z Mikuliczyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Delatyn, 26. lutego 1902.

L. cz. L. I. 14/1 (3) (2957 1-3)

Stanisław Bugański z Biezyce polskich uznany został umysłowo niedołężnym. Kuratorem Jan Budnik z Biezyce polskich.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Sącz, dnia 20. września 1901.

L. cz. P. 121/2 (2) (2966 1-3)

Stanisława Zygmuntowicza z Majdanu lipowieckiego uznano umysłowo chorym, kuratorem jego ustanowiono Maryana Zygmuntowicza z Majdanu lipowieckiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przemysław, dnia 28. marca 1902.

L. cz. P. 34/2 (5) (2973 1-3)

Tekla z Serafinów Dawidczak z Żydaczowa, została uznana umysłowo chorą, a kuratorem jej ustanowiono Eugeniusza Łukawieckiego z Żydaczowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żydaczów, dnia 8. marca 1902.

L. cz. I. 11/1 (4) (2993 1-3)

Elżbietę Burasównę 30 lat liczącą, wolną z Lubezy uznaje się umysłowo chorą. Kurator Wawrzyński Piaskowy z Lubezy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Pilzno, 5. lutego 1902.

L. cz. E. 5/2 (2) (2850)

Ewa z Litaków Suritonowa z Glinika uznana została za marnotrawną a kuratorem jej jest Wojciech Litak.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropezyce, dnia 5. marca 1902.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. O II. 44/2 (3) (3211 3-3)

Przeciw p. Tytusowi Meysnerowi, właścicielowi dóbr w Kopalinach i Aleksandrowi Skrzyńskiemu zamieszkałemu w Prusiech, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Wisńcu przez Schachnego Stiela w Bochni pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono rozprawę na dzień 9. maja 1902 o godz. 10 rano, w biurze Nr. 5.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu wtoropozwanego, ustanawia się p. Stanisława Krókowskiemu, c. k. notariusza w Wisńcu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wtoropozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie głosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wisniec, dnia 7. kwietnia 1902.

L. cz. T. 5/2 (1) (3189 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie wywa edyktem posiadacza książeczki udzi-łowej Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Rzeszowie na imię i nazwisko ks. Wawrzynca Puchalskiego opiewającą na 200 kor., za oisaną na str. 53 ks. gł. Tom. III. piąte konto, aby takową w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w tut. sądzie złożył, lub prawa swe do takowej wykazał, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu wyz wymieniona książeczka udziałowa na ponowne żądanie podającego za nieważną i mocy prawnej pozbawioną uznana będzie.

Rzeszów, dnia 27 marca 1902.

L. cz. T. II. 2/2 (1) (3185 3-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle na prośbę Amalii Fränkel wzywa obecnego posiadacza zagubionego weksłu z daty Dukla 15. lipca 1901 na 1200 kor. opiewającego, za 4 miesiące od daty płatnego, przez Feigę Fränkel z o. Rosenblum akceptowanego, przez Amalię Fränkel na jej zlecenie wystawionego, w Dukli płatnego, aby w przeciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu weksel ten tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowny wniosek Amalii Fränkel, weksel ten za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Jasło, dnia 7. marca 1902.

L. cz. C. 24/2 (1) (3229 3-3)

Przeciw Marcinowi Kaczce, przedtem zamieszkałemu w Jodłowej, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brzostku przez Antoniego Szynola w Jodłowej pozew o zapłatę sumy 600 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 25. kwietnia 1902 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw tegoż Marcina Kaczki, ustanawia się p. Antoniego Kite w Jodłowej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Marcina Kaczki w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Brzostek, dnia 14. kwietnia 1902.

L. cz. Cg. I. 75/2 (7) (3265 2-3)

Przeciw spadkobiercom s. p. Wincenciego Sierakowskiego i tow., a to Waleryi Próchnickiej, Jerzemu Sierakowskiemu i Jędrzejowi Konarskiemu, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego Oddziału I. w Stanisławowie przez Maryę Knapik pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 571 gm. Stanisławów z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną była co do Waleryi Próchnickiej i Jerzego Sierakowskiego pierwsza audyencya na dzień 10. marca 1902, zaś co do Jędrzeja Konarskiego wyznacza się pierwszą audyencyę na dzień 21. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Celem strzeżenia praw wyżej nazwanych a to Waleryi Próchnickiej, ustanawia się p. dra Dołżyckiego, zaś Jerzego Sierakowskiego i Jędrzeja Konarskiego, ustanawia się p. adw. dra Lorschea w Stanisławowie kuratorami.

Kuratorowie zastępywać będą powyższych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I. Stanisławów, dnia 5. kwietnia 1902.

L. cz. C. II. 104, 105/2 (2) (3274 1-2)

Przeciw nieobecnemu Hryciowi Młynczukowi s. Michała, rolnikowi, przedtem w Oslawie czarnym wniósł Fedor Tyminski, syn Oksy z Oslaw czarnych pozew o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 800 koron i 1000 kor. z pn. z realności w. hip. 483 gm. Oslaw czarny.

Audyencyę do ustnej rozprawy wyznaczono na dzień 3. maja 1902 o godz. 10 przed południem.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. p. Anderman

z Delatyna będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Delatyn, dnia 5. kwietnia 1902.

L. 125. (3336 1-3)

Dr. Ludwik Briefer wpisany został na listę adw. z siedzibą w Przemyslu. Z Wydziału Izby Adwokatów. Przemysł, 16. kwietnia 1902.

L. cz. Cg. I. 87/2 (1) (3303 1-3)

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Józefowi Witowskiemu, względnie tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomym s adkobiercom, wniosła Olga z Nenycków Reisenauerowa, przez adw. dr. S. Rokacha w Tarnowie skargę o uznanie i intabulację prawa własności realności lwh. 283 ks. gr. gm. Tarnowa objętej i t. d. z pn.

Pierw-za audyencya odbędzie się 30. kwietniu 1902 o godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 14.

Ustanowiony dla strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Witowskiego, względnie tegoż z życia i pobytu niewiadomych spadkobierców kuratorem adw. dr. Alojzy Malawski w Tarnowie będzie ich zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I. Tarnów, dnia 14. kwietnia 1902.

L. cz. C. II. 124/2 (2) (3285)

Przeciw Kazimierzowi Kielbowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Nisku przez Annę z Ziemniaków Kielbową w Kamieniu pozew o uznanie prawa własności 65/168 części realności objętej lwh. 1037 ks. gr. gm. Kamień z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 25. kwietnia 1902 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Kazimierza Kielba, ustanawia się p. Medarda Kielba, wieśniaka w Kamieniu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Kazimierza Kielba w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Nisko, dnia 9. kwietnia 1902.

L. cz. C. II. 136/2 (1) (3288)

Przeciw Janowi Działo synowi Wojciecha, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Radomyślu przez Herscha Wiesenfelda pozew o 420 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie w biurze Nr. 2 audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 21. kwietnia 1902 o godz. 11 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Działy, ustanawia się p. dr. Orlińskiego adw. w Radomyślu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Działo w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Radomyśl, dnia 15. kwietnia 1902.

L. cz. C. III. 159/2 (1) (3293)

Przeciw Petroneli Starzyńskiej, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Stanisławowie przez Abrahama Malę, Scheindlę Goldsteinów i Majera Reitera pozew o własność realności l. w. h. 1284 gminy Stanisławów.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono termin do rozprawy na dzień 1. maja 1902 o godz. 9 rano, w biurze Nr. 7.

Celem strzeżenia praw Petroneli Starzyńskiej, ustanawia się p. dra adw. Hordyńskiego w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Petronelę Starzyńską w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Stanisławów, dnia 2. kwietnia 1902.

L. cz. C. II. 137/2 (1) (3329)

Przeciw Stanisławowi Kielbowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Nisku przez Maryannę Bład pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczona się rozprawę na dzień 21. kwietnia 1902 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Kielba, ustanawia się p. dr. Dawida Feia, adw. w Nisku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stanisława Kielba w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Nisko, dnia 8 kwietnia 1902.

L. cz. C. III. 89/2 (1) (3325)

Przeciw Israelowi Leibie z Königowi, Racheli i Ryfie Brand, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie przez Jakóba Branda pozew o własność parc. bud. l. k. 38/1 i 38 2 gm. Oleszyce.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 1. maja 1902 o godz. 10 rano w biurze Nr. 2 (dom Wahera).

Celem strzeżenia praw pozwanym, ustanawia się p. Kornelia Fintowskiego, naczelnika gminy w Oleszycach mieście kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanym w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub p łnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Lubaczów, dnia 9. kwietnia 1902.

L. cz. C. II. 8 1/2 (1) (3331)

Przeciw Abrahamowi Aschheimowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Pilźnie przez Arona Gewolba w Tarnowie pozew o 965 kor. 32 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 13. maja 1902 o godz. 9 rano w biurze Nr. 11.

Celem strzeżenia praw tegoż, ustanawia się p. adw. dra Wilhelma Gucwę w Pilźnie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Pilzno, dnia 5. kwietnia 1902.

L. cz. C. 50/2 (2) (3275)

Przeciw Janowi Machowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Frysztaku przez Szymona Wlarto pozew o 800 kor. i 28 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 13. maja 1902 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Macha, ustanawia się p. Antoniego Ruzamskiego, w Frysztaku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Frysztak, dnia 11. kwietnia 1902.

L. cz. C. I. 101/2 (1) (3268)

Przeciw Janowi i Annie Smokiewicz, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Samborze przez Iwana Jurkiewicza w Zworze pozew o własność połowy lwh. 42 i 43 gm. Zwór.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono rozprawę na 20. maja 1902 o godz. 9 rano biuro Nr. I.

Celem strzeżenia praw pozwanym, ustanawia się p. adw. Aleksandrowicza w Samborze kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanym w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Sambor, dnia 8. kwietnia 1902.

L. cz. C. I. 8 1/2 (1) (3273)

Przeciw Rozalii Berezowskiej w Leszczkowie, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bełzie przez Michała Rzemieninka, mura-rza w Bełzie pozew o 360 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 30. kwietnia 1902 o godz. 12 przed południem.

Celem strzeżenia praw Rozalii Berezowskiej, ustanawia się p. Hlarego Sawczyńskiego, c. k. notaryusza w Bełzie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Rozalię Berezowską w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, d poki ona sama w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bełz, dnia 12. kwietnia 1902.

L. cz. Cw. 280 i 281/2 (1) (3260)

Przeciw Pinkasowi Berglasowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesione zostały do c. k. sądu obwodowego w Jasle przez Leiba Emmera dwa pozwy o zapłatę sum wekslowych 1000 kor. i 1000 kor

Na podstawie tych pozwów wydane zostały dwa wekslowe nakazy zapłaty.

Celem strzeżenia praw nieobecnego Pinkasa Berglasa, ustanawia się p. dr. Teodora Sienkiewicza, adw. w Jasle kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Jasło, dnia 28. marca 1902

Firmy.

G. Zl. Firm. 454 sp. I. 23 (3166)

Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Einzel und Gesellschaftsfirmen.

Eingetragen wurde im Register für Gesellschaftsfirmen.

Sitz der Firma: Lemberg.

Firmawortlaut: Filiale der k. k. Priv. Oesterreichischen Credit Anstalt für Handel und Gewerbe in Lemberg

Procura erteilt: den H. Dr. Marian Lewakowski und Gustav Weintraub mit dem Firmirungsrechte gemäss §. 43 der Statuten.

Datum der Eintragung: 27. März 1902.

K. k. Landes- als Handelsgericht

Abtheilung IV.

Lemberg, am 27. März 1902.

L. cz. Firm. 358 Stow. II. 295 (3165)

O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Pierwsza spółka szewców, celem dostawy obuwia dla c. k. armii i obrony krajowej, stowarzyszenie z ograniczoną poręką we Lwowie“ została dnia 10. marca 1902 wpisana do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, i że przy tem uwidoczono, że przedsiębiorstwo opiera się na statucie stowarzyszenia z dnia 16. lutego 1902, że przedmiotem przedsiębiorstwa jest wyrób i dostawa obuwia dla c. k. armii i obrony krajowej, czas trwania przedsiębiorstwa jest nieograniczony, przełożenie tworzą: Dyrekcya składająca się z trzech członków t j. naczelnego dyrektora i dwóch dyrektorów, wybranych przez walne zgromadzenie na lat trzy, którzy zastępują i podpisują towarzystwo w ten sposób, że pod firmą stowarzyszenia umieszczają swe podpisy naczelnym dyrektorem i jeden z dyrektorów, ogłoszenia towarzystwa następują przez umieszczenie w Kurjerze Lwowskim lub innym Dzienniku Lwowskim przez walne zgromadzenie oznaczonym, odpowiedzialność członków jest ograniczoną do dwukrotnej wysokości deklarowanego udziału, udział pojedynczy członka wynosi 200 kor.

Na walnym zgromadzeniu odbytem dnia 16. lutego 1902 wybrano: Salomona Glücks-manna, naczelnym dyrektorem, a Markusa Amstera i Seliga Łomackiego, dyrektorami.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 14. marca 1902.

Doniesienia prywatne.

Fularowy Jedwab

do zł. 3-65, jakoteż zawsze najświeższy czarny, biały i barwny jedwab HENNEBERGA od 60 ctn. do zł. 14-65 za metr — gładki, w prążki, kratki, wzorzysty, damasty i t. d.

Jedwab na suknie słubne	od 65 ct. do zł. 14-65	Fulary jedwabne drukowane	od 60 ct. do zł. 3-65
Damasty jedwabne	od 65 ct. do zł. 14-65	Jedwab balowy	od 60 ct. do zł. 14-65
Jedw. suknie bast. na suknie	od zł. 3-65 do zł. 42-75	Grenadyny jedwabne	od 80 ct. do zł. 7-65

za metr do domu wraz z opłatą pocztową i ctem. — Próbkę natychmiast. — Opłata listu do Szwajcaryi 25 hal.

G. HENNEBERG, fabrykant jedwabi, ZURYCH (wyłącznie c. i k. nadworny dostawca).

SKŁAD MEBLI
firmy stolarskiej istniejącej od roku 1842
BOLESŁAWA HASZCZYŃSKIEGO
we Lwowie, ulica Teatralna liczba 1,
poleca Szanownej Publiczności
Urządzenia pokoi bawialnych, jadalnych i sypialnych, meble tapicerowane gięte i żelazne,
łaskawe zamówienia rzetelnie wykonuje się pod przystępnymi warunkami.
Uczni do nauki stolarstwa poszukuje się.

Konkurs.

Przy Towarzystwie zaliczkowym w Bóbrce jest do obsadzenia posada rachmistrza a zarazem likwidatora z płacą roczną 1400 kor. płatą w miesięcznych ratach z dółu

Kompetenci winni się wykazać prawem obywatelstwa austriackiego, ukończeniem 4 roku życia, dokładną znajomością języka polskiego i ruskiego życiem nieposzlakowanym, świadectwem złożonego egzaminu z rachunkowości państwowej, a w końcu odbytą praktyką w jednej z instytucji finansowych.

Podania udokumentowane wnosić należy w terminie do 15. maja b. r. na ręce podpisanego Prezesa Rady nadzorczej

Z Rady nadzorczej Towarzystwa zaliczkowego.

W Bóbrce, dnia 15. kwietnia 1902.

Niezabitowski prezes.



Najpiękniejszy połysk białizny
gwarantuje się nawet niewprawnym ręką przez
bardzo pojedyncze użycie sławnego w świecie
Srebrnego krochmalu błyszczącego
Fritz Schulz junior, Aut.-Ges.
Eger i Leipzig.
Prawdziwy tylko z markami ochronnymi „GLOBUS”
i „BÜGELEISEN”.
Kartony po **24 hal.** wszędzie do nabycia.

KTO CHCE PIĆ DOBRĄ HERBATĘ NIECH ŻĄDŁ:
HERBATY Z RĄCZKĄ

Monopol herbata
z „Rączką”
zawsze świeża i doskonała.
Przez bezpośrednie stosunki z rynkami w Londynie i w Chicago nabywa się tanio.
Transport w całych wagonach i zbyt w kraju największy.
Po cenach oryginalnych prawie wszędzie do nabycia, proszę tylko żądać „Herbatę z Rączką”, a gdzie nie ma proszę pisać wprost do
Magazynu Juliusza Groszego
w Krakowie, Rynek, pałac Spiski.

OGŁOSZENIE.

Począwszy od dnia 1. lipca 1902 r. wszystkie wkładki, oprocentowane dotąd po 4½ od sta, w tutejszej Kasie Oszczędności oprocentowane będą po 4 od sta w stosunku rocznym.

Zmianę tę podajemy stosownie do postanowienia §. 10. tutejszego statutu do powszechnej wiadomości z tem, że P. T. interesantom przysłuży prawo po należytem wypowiedzeniu odebrać swoje wkładki przed oznaczonym powyżej terminem.

Dyrekcya Kasy oszczędności miasta Tarnopola.

Zalecona przez Towarzystwo Lekarskie Krakowskie
Szczała alkaliczno-sodowa, zawierająca części składowe chemiczne, jak

Woda Bilńska

wyrobu naszego, pod kontrolą Komisji przemysłowej
Towarzystwa Lekarskiego
używana bywa w zgodzie kureczach i przewlekłych katarach
z łaską z dobrym skutkiem.
Cena flaszki w Krakowie 30 halercy.
Do nabycia w aptekach i drogueryach, skład dla Lwowa w aptece
J. Wewiórskiego.
K. Rząca i Chmurski w Krakowie
właściciele fabryki wód mineralnych.

KANTOR WYMIANY

Lwowskiej Filii

Banku galic. dla handlu i przemysłu

został przeniesiony do nowego urządzanego lokalu w parterze (ul. Jagiellońska l. 3) gdzie również przeniesiono

Oddział wekslowy.

Pierwotnie w parterze znajdujący się

Oddział wkładowy

został napowrót do tego samego lokalu przeniesiony.

Nowości Przemysłu krajowego na sezon wiosenny i letni.

Zefiry Batysty na suknie damskie od 25 ct za metr.

Sukna na ubrania męskie, zarzutki i liberye.

Kufry i torebki podróżne.

Meble ogrodowe z łożyny trzciny i bambusu.

Hamaki i huśtawki dziecięce.

Serdaki damskie, męskie i dziecięce.

Ganki i sabatówki dla dzieci.

Kocce do podróży i na łóżka.

Pantofle zakopańskie i krycie góralskie.

Płótna białe, bielizna stołowa ręczniki i chusteczki.

Chiffony białe, fartuszki, krajki, krawaty.

Dreliszki kolorowe na ubrania liberyjne.

Galanterya koszykarska, łaski, mydła.

Kilimy i dywany tanie do letnich mieszkań.

Makaty z Buczacza (wzpaniałe złoto-lite).

Zabawki dziecięce t. j. wózki, konie, lalki, taczki i t. p.

Portyery, Majolika, Rzeźby.

Chustki i Okrycia damskie do podróży,

i t. p. poleca

Bazar krajowy

Krajowego Związku Przemysłowego

we Lwowie ul. III. Maja liczba 5.

Towar dobry — ceny niskie.

Cenniki i próbki na żądanie.

Ogłoszenie licytacji.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY we Lwowie

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe z dniem

31. grudnia 1901

a nieprolongowane i niewykupione

zastawy w kasie zaliczkowej,

mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie,
perły, korale, złoto, srebro i t. d.

12. maja 1902

o godzinie w pół do 10. przed południem w obec c. k. Notaryusza przez publiczną licytację najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą.

Licytacja odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku hipotecznego pod l. 15 plac Halicki.

UWAGA. Tylko do dnia poprzedzającego licytację mogą być przeznaczone do sprzedaży zastawy wykupione lub odnośne zaliczki prolongowane.

Dyrekcya.

Każda familia

Przypomnieć sobie może za pomocą moich znakomitych wszędzie cenionych **Fonografów** przyjemne wieczory. Takowy śpiewa, mówi, śmieje się, gra polskie pieśni, rozmowy, śmiechy, marsze, pieśni i t. p. z zadziwiającą naturalnością i jest przy wszystkich zabawach jako zabawa nieprześcigniona.

Dostać czam fonograf ten po niebywałej w świecie kupieckim cenie 5 zł. 90 ct. wraz z opakowaniem i dodają jeden wałek bezpłatnie. Następna wafki po 75 ctu. Wszystko za zaliczką lub za poprzednim nadesłaniem należności przez Międzynarodowy dom eksportowy M. B. Bravmann, Kraków.

TUTKI

ze specjalnej bibułki

„Abadie”

„PRIMUS”
są powszechnie uznane za najlepsze! Wszędzie do nabycia.

Fabryka: Lwów, Mickiewicza 2.

B. Józef Mund

Rynek I. 25,

przyjmuje do chemicznego czyszczenia i odświeżania materje jedwabne i aksamitne

jakoteż do ściągnięcia połysku z czarnych materj. Reperacye ubiorów męskich damskich i dzieciennych wykonuje po nader niskich cenach. Wykonuje także nadawanie aksamitnych kołnierzy do pałotów męskich i damskich.

Kawy najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po ct. 90. 95, zł. 1, zł. 1.04 i 1.08 za pół kilogr.

poleca handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla. Lwów.

Licytacja

w Swirzu powiat Przemyski

ostatnia stacja kolejowa Bóbrka-Chlebowice w folwarku zamkowym odhędzie się w dniu 30. kwietnia b. r.

w drodze publicznej licytacji zupełna wysprzedaż inwentarza żywego i martwego, a to: buchaje stanowne, krowy dojne i jałownik różnego wieku rasy Bera-Simental, dalej wozy pługi i bronny. Oczem się strony interesowane zawiadania

Z Fiume rozsyła

KAWĘ:

1/2 kilo Balsa szlachetna zł. 4 50
1/2 " Portorico " 5 —
1/2 " Jawy " 5 85
do tego może być dopakowana

Herbata la Souchong (herbata familijna) 1/4 K. zł. 1. 1/8 K. 50 ct. w oryginalnych puszkach chińskich.

Wszystko ocone opłacone za zaliczką lub za poprzednim nadesłaniem należności.

M. J. Rado, Fiume.

Do naszych czytelników!

12 tomów DZIEŁ SIENKIEWICZA

(tom miesięcznie)

które w ciągu 1902 roku zawierać będą oprócz powieści: „Na Olimpie“, „Na jasnym brzegu“, „Zorawie“, „Sen“, „Muszę wypocząć“, także

OGNIEM I MIECZEM

ozdobione ilustracjami Antoniego Piotrowskiego otrzymuje bez żadnej dopłaty każdy prenumeratork

„TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO”.

Dziela Sienkiewicza wychodzą w nowym wydaniu wyłącznie dla prenumeratorków Tygodnika i obejmują całą twórczość tego autora, stanowiąc kompletną wspaniałą cenną bibliotekę Sienkiewiczowską. Prócz tego otrzymują bezpłatnie wszyscy prenumeratorkowie nadzwyczajne premium, obraz artysty Alchimowicza „Nad grobem Robaka“, odbity kolorami na grubym welinie.

Wydajemy także, znakomite nie znane u nas dzieło historyczne Kraszewskiego „Polska w czasie trzech rozbiorów“, około 110 arkuszy druku, ilustrowane, które nabywać mogą prenumeratorkowie Tygodnika za dopłatą 18 kor. bez oprawy, 25 kor. 50 hal. w oprawie. Tom I. wyjdzie w marcu, całość w ciągu 1902 r.

Niezależnie od tego rozszerza Tygodnik dział: beletrystyczny, historyczny, społeczno-informacyjny z rubryką odkryć i wynalazków, artykuły wstępne, krytyki literacko-artystyczne z rubryką o sztuce stosowanej i t. d.

Prenumeratorkę przyjmuje:

Główna ekspedycyja TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO

we Lwowie, Pasaż Hausmana 9, oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Ilustrowanego“ razem z 12 tomami dzieł Henryka Sienkiewicza i dodatkiem powieściowym w arkuszach:

we Lwowie:

Kwartalnie 6 kor. 80 hal.
Półrocznie 13 kor. 60 hal.
Rocznie 27 kor. 20 hal.

w Galicji i na Bukowinie

z przesyłką pocztową:
Kwartalnie 7 kor. 20 hal.
Półrocznie 14 kor. 40 hal.
Rocznie 28 kor. 80 hal.

Pragnący otrzymać Dziela Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce) dopłacają za tom tylko 40 hal., t. j. kwartalnie za 3 tomy i k. r. 20 hal., półrocznie za 6 tomów 2 kor. 40 hal., rocznie za 12 tomów 4 kor. 80 hal.; należność tę prosimy nadsyłać razem z prenumeratorką.

Pierwsze 36 tomów Sienkiewicza, z lat ubiegłych, mogą nabywać nowi prenumeratorkowie za dopłatą 39 kor., w oprawie 53 kor. 40 hal. Odborne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ można nabywać w cenie 3 kor. 20 hal.; bez przesyłki i opakowania

Komplet 36 pierwszych tomów Henryka Sienkiewicza może być nabywany po 12 tomów, za nadesłaniem w 3 ratach po 13 kor. za tomy bez oprawy, zaś po 17 kor. 80 hal. za tomy w oprawie.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis Główna ekspedycyja „Tygodnika“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Przeprowadzenia

pał. wozy 6 i 8 metr.

Gwarancya za całość.

52 własnych wozów meblowych patent.

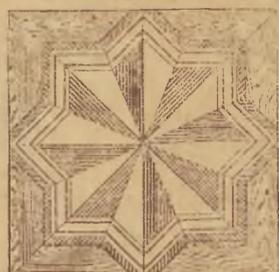
CARO i JELLINEK

Wiedeń, Schottenring 27.

Budapeszt, Arany Janos utca 34.

Lwów, Jagiellońska 22.

Telefon 408.



PARKIETY

i Posadzki deszczukowe

oraz

wszystkie wyroby stolarskie

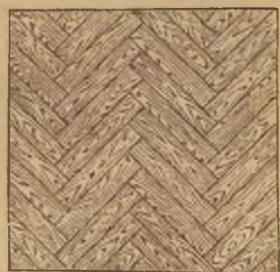
jako to:

drzwi, okna, krzesła, stolki ogrodowe i t. p.

poleca FABRYKA PAROWA

BRACI WCZELAK

we Lwowie.



Na wszystkie

bez wyjątku pisma codzienne miejscowe, zamiejscowe, wie- deńskie, zagraniczne, tygodniki, ilustracye artystyczne, pisma humorystyczne, mody, żurnale, przyjmuje prenume- ratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę, po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego Lwów, pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Aptekarza Thierrego (Adolfa) LIMITED

prawdziwa centyfoliowa maść wyciągająca



jest najsilniejszą maścią wyciągającą, przez gruntowne oczyszczenie usmierza ból, leczy szybko, chociażby niewiedzieć jak zastarzałe rany, a przez zmięczenie uwalnia ranę od wszelkiego rodzaju obcych ciał jakie się do niej dostały. Dostać można w aptekach. (Pocztą opłatnie 2 słoiki 3 kor. 50 hal. Aptekarz Thierry (Adolf LI- MITED w Pregrada przy Rohitseh-Sauerbrunn. — Unikać naśladowań i uważać na obok umieszczony, na każdym słoiku wy- palony, znak ochrony i firmę.



Najlepsze Tutki Bibułki

Niemojowskiego w Lwowie

wszędzie do nabycia.

IWONICZ.

Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny w Galicji

(stacja kolei Iwonicz).

Szczawy słono-jodowo-bromowe i żelazisto-jodowo-bromowe.

Położenie górskie około 600 metr. nad p. m.

Zakład otoczony 600 morgowym szpilkowym lasem.

Środki lecznicze: kąpiele solankowo-jodowo-bromowe, borowinowe, iglikowe, gazowe, elektryczne. Hydroterapia w osobnym Zakładzie, masaż, gimnastyka lecznicza, kąpiele rzeczne.

Wskazania: Żoły (scrofuloza) we wszystkich postaciach, eboroby kobiece, gościec, dna, kiła, choroby kości, skóry i w ogóle wszystkie choroby wymagające przyspieszenia i pobudzenia odnowy materji.

Urządzenie zakładu wzorowe, mieszkanie wygodne, elektrycznie oświetlone, wodociągi, woda do picia źródłana ze skały bijąca, Msza św. codziennie w kaplicy zakładowej. Wybor- na muzyka.

Pocztą i telegraf w zakładzie.

Lekarze zakładowi I. Dr. Józef Wernicki ze Lwowa.

II Dr. Julian Stanszewski s Krakowa.

Lekarze wolno praktykujący Dr. Salamon Steuber i Dr. Weigl ze Lwowa.

Dla wygodności gości Zakład utrzymuje na stacji kolejowej „Iwonicz“ spedytora Bocha. Sezon kąpielowy od 20. maja do końca września. W 1-szym sezonie do 20. czerwca i w 3-cim od 20. sierpnia mieszkanie znacznie tańsze.

(Uwolniona od taksy na mocy świadectwa ubóstwa udziela się tylko w 1-szym i 3-cim sezonie.

Zamówienia na mieszkania, wodę mineralną, sól, ług i namul przyjmuje i wszelkich wyjaśnień udziela

Dyrekcya Zakładu zdrojowo-kąpielowego w Iwoniczu.

Obszerną broszurę
o **Truskawcu**
wysłała na żądanie
Zarząd.

W pierwszym i trzecim sezonie o 30 procent taniej.
W Truskawcu
leczy się z nadzwyczajnym skutkiem
Początek sezonu 15. maja. — Koniec 30. września.

reumatyzm, podagra, otyłość, choroby nerkowe i pęcherza, astma, ischias, choroby kobiece, sercowe i żołądkowe.

Specjalny
Skład Tryesteński
Lwów, Sykstuska 2.

Linoleum

Dywany,
Chodniki,
Dywaniki przed
umywalnie.

Cerata

Fartuszki, Obrusy,
Ceraty na meble,
Prześcieradła gumowe,
Paski na stół (Tischläufer)

Specjalny
Skład Tryesteński
Lwów, Sykstuska 2.

Najnowsze a najtańsze
w wielkim wyborze na składzie

TAPETY i DEKORACYE

(obicia pokojowe)

poleca
W. ADAMSKI
(dawniej Jürgens)

Lwów, ul. Sobieskiego 1. 4.

Po cenach redakcyjnych
ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku
dzienników lwowskich, krakowskich,
warszawskich, wiedeńskich, czeskich,
francuskich etc. czesopism fachowych,
miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych.
Zamówienia na kilez i rysunki do ogłoszeń,
prenumeratę na wszelkie pisma
przyjmuje
Ajencya dzienników i ogłoszeń
Sokołowskiego
we Lwowie, pasaż Hausmana 9.
Esztorysty gratis.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym
petitem 4 halerzy.

Zarobek.
Kupcy, Inspektorzy asekuracyjnych,
agenci, w ogóle wszyscy, którzy reflektują
na boczny zarobek 5 do 10 koron
dziennie raczą adresy swoje podać pod „O.
R. 12“ poste restante Brunn.

Mebie gięte.
Bracia Tercyarze św. Franciszka posługują
ubogim, Lwów, ulica Kleparowska 15 —
wózek zabiera meble do naprawy i
rozwozi naprawione i nowo zakupione.

Zeby nikt
nie tracił czasu i zgłosił się celem obciążenia
agentury jednego z najstarszych domów bankowych
dla sprzedaży prawnie dozwolonych papierów
państwowych i losów na raty. —
Najwyższa prowizja, zaliczka ewentualnie
stała pensja. — Oferty pod E. O 8711
przyjmuje **Haasenstein & Vogler Wiedeń.**

Wszystkie księgarnie sprzedają dzieła pedagogiczne
Reussnera do bardzo przedkłej i najłatwiejszej
nauki obcych języków bez nauczyciela, z objaśnieniami
wymowy i kluczem, p. t.

SAMOUCZEK:
Polsko-niemiecki kurs wstępny (Elementarz) 18, 36 i 60 et. — Kurs I. 90 et. — Kurs II. 240.
Polsko-francuski kurs I. 180. — Kurs II. 480. — Gramatyka polsko-francuska 1. 180.
Polsko-angielski kurs I. 118. — Kurs II. 180.
Polsko-ruski kurs I. 210. Kurs II. 270.
Amerykański przewodnik z rozmówkami angielskimi et. 75.
Główna sprzedaż w księgarni
Dra Wł. Miłkowskiego w Krakowie.

CHOROBY PIERSIOWE
SYROP z PODFOSFORANU WAPNA
pp. GRIMAULT et C^{ie} Aptekarzy
Syrop ten powszechnie zalecany przez lekarzy,
nader skuteczne sprawia działanie w chorobach
płuc i oskrzeli piersiowych; leczy najporczywsze
katary, zagaja tuberkuly płucne u suchotników;
pomocznym jest w krztuszeniu się i zmożeniu
nieustannym kaszaniu, tak rozpacznie niebezpiecznym
dla chorych. Pod jego działaniem pocenie się
nocne ustaje, apetyt zwiększa się i chory odzyskuje
szybko zdrowie.
SKŁAD w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w
głównych aptekach.

We Lwowie w aptekach pp.: Mikolaseha, Wewiorskiego,
Ruckera, Sklepińskiego, Ehrbara, Beisera.
W Krakowie w aptekach pp.: Wiszniewskiego, Redyka
i Mikuckiego.

Choroby weneryczne
i zaszczepione, obojga płci choroby skórne i
kobiece, osłabienie na tle neurasthenji
leczy radykalnie **Dr. FRISCH**, Pasaż
Hausmana 1. 8. Zabiegi lecznicze odbywają się
pod osobistym dozorem. Badania mikroskopijne i
endoskopijne w godz. od 8—10 i 2—5
Wyłącznie dla Pań od 5—6.

Pasaż Hausmana.
Lwowskie Photo-Plasticon
(46 razy premjowane).
Od 20. do 26. kwietnia do widzenia
VIII. Najnowszy cykl Wystawy paryskiej
w roku 1900.
Wstęp 10 et.

Ważne dla budujących!
Pomimo kartelu i podwyższenia cen cementu,
sprzedajemy najlepszy cement portlandzki
po cenach zeszłorocznych

Bracia Mund
Skład wszelkich materiałów budowlanych ulica
Sykstuska 1. 23, telefon Nr. 605. magazyn ulica
Działynskich 1. 3, telefon Nr. 419.

Marka ochronna: **Kotwica.**
LINIMENT. CAPSICI COMP.
z Richtera Apteki w Pradze,
uznane powszechnie jako najdoskonalsze bóle
uśmierdzające nacieranie, jest w wszystkich aptekach
po cenie 80 szel., Kr. 1.40 po 2 Kr. do nabycia.
Przy kupnie tego wszędzie ulubionego środka
domowego należy przyjmować tylko oryginalne
butelki w pudełkach z naszą marką ochronną
„Kotwica“ z apteki Richtera, wtenczas można
być pewnym, że się otrzymało preparat prawdziwy.
Apteka Richtera pod „złotym lwem“ w Pradze, I. ulica
Elżbiety 5.

Dobry środek domowy. Wśród środków domowych,
które zwykliśmy używać jako bóle uśmierdzające
i odciążające nacieranie w zaziębieniach i t. d.,
zajmuje Liniment. Dapsiel comp., przyrządzone
w laboratorium Richtera apteki w Pradze,
pierwsze miejsce. Cena jest niską 80 szel., Kr. 1.40
i 2.— za butelkę, a każda butelkę rozpoznać można
po złotej kotwicy.

Fabryka kapeluszy
pod firmą
Antoni Kafka
(przedtem A. Koželouzek)
we Lwowie, ul. Halicka 4,
(obok Katedry)

poleca na obecny sezon kapelusze i cylindry
własnego wyrobu w najmodniejszych fasonach i
kolorach po najtańszych cenach, także kapelusze
i cylindry P. C. Habiga, całkiem lekkie cylindry
po 9 zł., kapelusze w różnych kolorach po 5 zł.,
kapelusze „Looden“ z fabryki A. Pichlera w Gracu,
oraz najtaniej kapelusze dla dzieci.
Cenniki na żądanie gratis i franco.

Już nadeszły!
Świeże materye na suknie, bluzki,
jakoteż wszelkie podszewki i dodatki
gładkie, czarne i deseniewe. Jedwabie
lyońskie i t. p. po cenach wyjątkowo
niskich polecają

F. Kornecki i Spółka
we Lwowie, Pasaż Hausmana.

Parasolki.
Skład fabryczny. Ceny fabryczne.
Parasolki gładkie po zł. 2.50—4.50.
Parasolki fantazyjne po zł. 3.50—4.50.
Parasolki francuskie sebine zł. 4.50,
5.— i 6.50.
Eutontkas czarne, kolorowane od zł.
3.50—10.—.
Parasolki strojne od zł. 6.50—16.—.
Parasole damskie i męskie od zł.
1.50—18.—.
Parasolki damskie w pasy i szkoty
5.75 i 6.50 poleca

Tadeusz Górski
Lwów, pl. Maryacki 1. 8.

Poszukuję nauczycielki muzyki na fortepianie dla trzech chłopczyków. — Zarządca **Antoni Sym Mikuliczyn.**



Jako moja specjalność od lat 38 polecam znakomite
wyroby nożownicze z fabryki angielskiej Geo. Hides
z Son. Henckelsa w Solingen franc. i styryjskie:
Noże stołowe i deserowe, kuchenne
elastyczne do ciast i mięsów i zwykłe.

Scyzoryki. Nożyczki. Brzytwy angielskie
od koron 4 do 6. Henckelsa i Arbenza.
Maszynki do strzyżenia włosów.
Narzędzia ogrodnicze po cenach
możliwie niskich.

Antoni Halski
handel żelazny
Lwów, plac Maryacki 1. 9.
Cenniki na życzenie.

Obwieszczenie.
Zarząd masy konkursowej firmy „Hübner, Lamm i Badian“ w Samborze
właścicieli młyna w Czukwi, a zarazem mas konkursowych Izydora Hübnera,
Szymona Lamma, Maksa Baliana i Markusa Reicha sprzedają z wolnej ręki
następujące realności:

1. Młyn w Czukwi, systemu amerykańskiego, wzorowo urządzony i w dobrym stanie utrzymany, wraz ze siłą wodną i wodnymi budowlami, obszernym murowanym magazynem, budynkami mieszkalnymi i gospodarczymi z przyległymi gruntami w Czukwi i Bereźnicy: młyn ten wprawdzie w całości nie należy do mas konkursowych, jednakowoż w porozumieniu z współwłaścicielem tegoż sprzedaje się cały młyn.
2. Jednopiętrową kamienicę Szymona Lamma w Samborze na blichu pod Nr. kons. 10. położoną, wraz z oficynami parterowymi.
3. Jedną szóstą niewydziałoną część domku drewnianego w Samborze na Blichu pod Nr. kons. 112. położonego, do Izydora Hübnera należąca.
4. Piętrową kamienicę Markusa Reicha w Samborze w rynku pod Nr. kons. 36. położoną.
5. Realność Markusa Reicha w Samborze w dzielnicy Lwowskiej pod L. kons. 45/156 położoną, która to realność obejmuje parterowy dom murowany, budynek mieszkalny drewniany, oficynę z drzewa zbudowaną, budynek gospodarczy, praczarnię i ogród owocowy o powierzchni 491 sążni².
6. Należące do Szymona Lamma 1/5 z 3/4 części realności wyk. hip. L. 1104 i 1/5 z 1/4 realności wyk. hip. L. 1102, 1103 i 1222 ks. gr. gm. kat. Stary Sambor.

Na młynie ad 1. cięży pożyczka hipoteczna na rzecz Kasy Oszczędności miasta Sambora obecnie około 50.000 koron wynosząca; na realności ad 2. także pożyczka w kwocie około 6000 koron; na realności ad 4) także pożyczka w kwocie około 10.000 koron; na realności ad 5) taka sama pożyczka w kwocie około 12.000 koron.

Cena wywołania powyższych realności wynosi:

ad 1.	150.000 koron.
ad 2.	30.000 koron.
ad 3.	300 koron.
ad 4.	30.000 koron.
ad 5.	30.000 koron.
ad 6.	1.200 koron.

Realności powyższe sprzedane będą każda z osobna i można wnieść oferty
tęże poniżej ceny wywołania.
Každy z oferentów ma złożyć do rąk podpisanego zarządcy masy tytułem
wadium 10% ceny wywołania.
Oferty pisemne przyjmuje się do 1. maja 1902 godziny 10 rano, a nadto
w tymże dniu 1. maja 1902 o godzinie 10 rano odbędzie się w biurze
podpisanego zawiadawcy masy licytacja ustna.
Wydział wierzytelni zastrzega sobie wolność przyjęcia lub odrzucenia
oferty wedle swego uznania.

Sambor, dnia 18. kwietnia 1902.
Dr. Józef Steuermann.
jako zawiadowca masy.